

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIE! ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 252 (7489)

KOSZALIN, SŁUPSK. Czwartek, 13 listopada 1975 r.

A

Cena 1 zł

20 LISTOPADA BR. XIX PLENUM
KOMITETU CENTRALNEGOPosiedzenie
Biura Politycznego
KC PZPR

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 12 bm. rozprawiło się o sprawach pełniejszego wykorzystania majątku trwałego w przemyśle oraz zwiększenia w latach 1976—1980 udziału inwestycji modernizacyjnych.

W latach 1971—1975 wydano wiele zakładów przez myślowych wyposażonych w nowoczesne maszyny i urządzenia oraz zmodernizowano wiele przedsiębiorstw.

W wielu jednak zakładach przemysłowych wydano wanych w okresie powojennym. Istnieje zarówno konieczność jak i możliwość ich modernizacji.

Biuro Polityczne zaakcep-

towało przedłożone propozycje zmierzające do pełniejszego wykorzystania i modernizacji bazy wytwórczej w przemyśle oraz zaleciło rządowi podjęcie niezbędnych kroków dla wcielenia ich w życie.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o przedsięwzięciach na rzecz poprawy dyscypliny pracy i lepszego wykorzystania czasu pracy.

W pierwszym półroczu br. nastąpiło pogorszenie dyscypliny i wykorzystania czasu pracy. Liczba godzin nieprzepracowanych (be* urlopów) w przeliczeniu na za-

(dokończenie na str. 1)

Spotkanie i koncert

MŁODZIEŻ PARTII

(Inf. wł.) Sala Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Słupsku była wczoraj miejscem uroczystego koncertu dedykowanego uczestnikom Przedjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Słupsku. Wśród uczestników spotkania duża grupa młodzieży. Przybyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z członkiem KC PZPR, wicepremierem Kazimierzem Olszewskim i I sekretarzem KW PZPR w Słupsku, Stanisławem Machem.

W imieniu młodych, zabrał głos przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP, Antoni Kustusz, mówiąc o dorobku, jakim młodzież województwa słupskiego wita VII Zjazd partii. Złożyły się na to m. in. czyny produkcyjne i społeczne młodych wartości 20 min zł.

Stu rekomendowanym 5» zez organizację działaczom Młodzieżowym wręczono le-

gitymacja kandydacki* PZPR.

Aktu tego dokonali: wicepremier Kazimierz Olszewski, I sekretarz KW, Stanisław Mach, z-ca członka KC PZPR. Jan Kamiński oraz weteran ruchu rewolucyjnego, Włodzimierz Kosmicki.

W koncercie wystąpiły zespoły artystyczne i soliści województwa słupskiego.

(wlew)

Więcej nowych towarów
na rynek

Zakłady pracy woj. piotrkowskiego systematycznie zwiększają produkcję nowych, poszukiwanych na rynku wyrobów. M. in. w Zakładach Przemysłu Dzwoniarzkiego „Sigmalex” w Piotrkowie nowości stanowiły w kr. blisko 50 proc. W roku Przyszłym wyprodukuje się ok. 4 min nowych wyrobów bawełnianych, jak korpule z drukowanym wzorem, nowe rodzaje śpiochów, kaftaników i koszulek dla dzieci, nowości sukienki dla pań i piżamy dla mężczyzn. Odnaczać się one będą ciekawą kolorystyką i wysokimi walorami użytkowymi.

Hibryda Dywanów i Chód

ników „Weltom” w Tomaszowie Mazowieckim rozpoczyna produkcję nowych rodzajów dywanów o podwójnym skręcie i tzw. fakturze perełkowej. W roku przyszłym zakład wyprodukuje ok. 350 tys. m. kw. takich dywanów.

40 proc. nowych wzorów tj. ok. 1,2 min sztuk mebli, m. in. krzesła, foteli itp., wprowadzi do produkcji w 1976 r. Zakład Przemysłu Meblarskiego im. Gwardii Ludowej w Radomsku Oprócz pojedynczych mebli, w sprzedaży znajdą się również komplety wypoczynkowe składające się z sofy, dwóch foteli oraz stolika (PAP)

PROGNOZA POGODY

Jak Informuj* IMIOW to* w t** i myty - astft
kratu będzie KachuniAnd* -1 < Temperature
mierkowane, aai#*ewrat pr**)- a&aJt. td) K. te i M.

DZIŚ OBRADUJE WSŁUPSKU
PRZEDJAZDOWA WOJEWÓDZKA
KONFERENCJA PZPR

Obradująca dzisiaj w Słupsku Przedjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR ma dla organizacji partyjnej i społeczeństwa województwa słupskiego szczególną wymowę i szczególne znaczenie. Jest pierwszą wojewódzką konferencją w Słupsku, jest następstwem reformy podziału terytorialnego kraju i administracji terenowej, która przyniosła Słupskowi zasłużony awans na miasto wojewódzkie i związała ciążące doń tereny w jedno z nowych województw kraju.

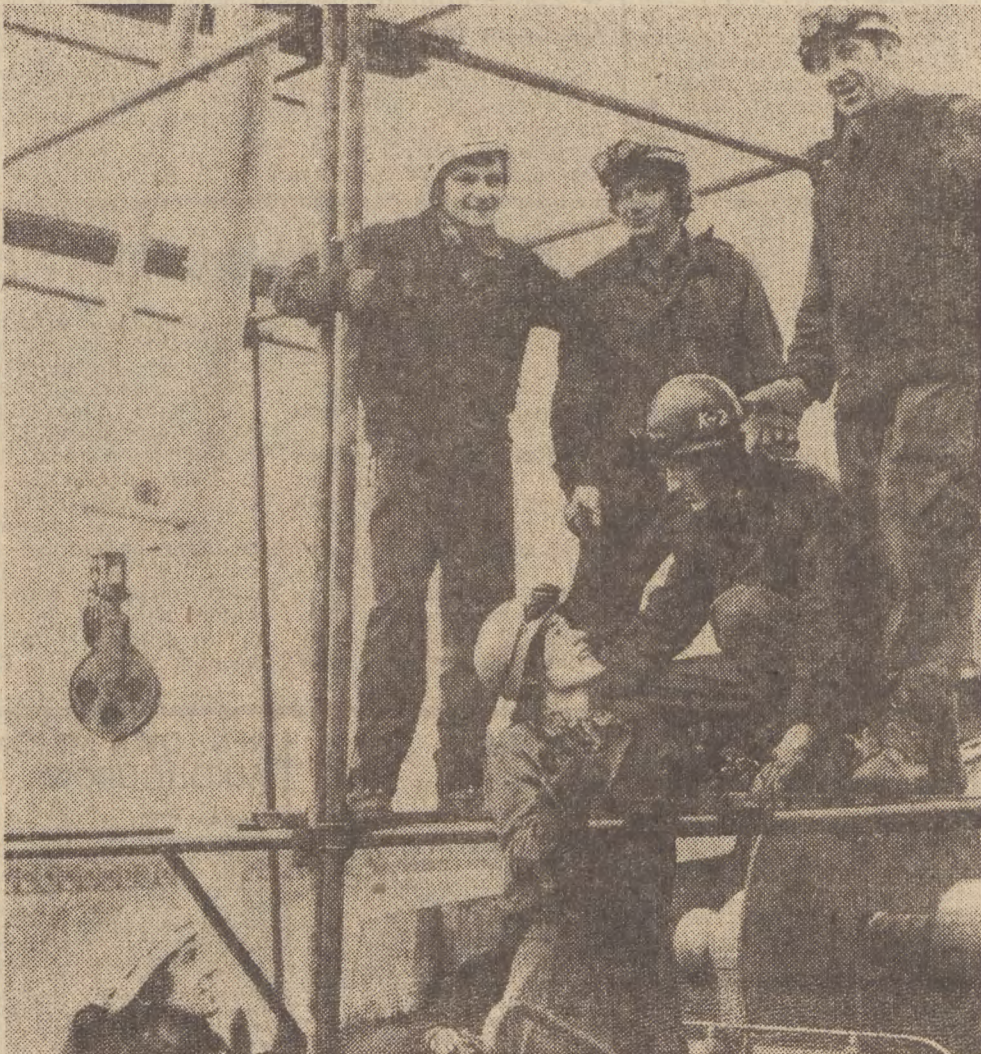
Nowe jednostki terytorialne, ich organy administracyjne, ich organizacje gospodarcze i społeczne — aczkolwiek budowane na solidnych podstawach doświadczeń, przemysłów i rachunku społeczno-ekonomicznego — nie od razu spełniają wszystkie związane z nimi nadzieje, nie wszędzie w jednakowym stopniu obejmują wszystkie przypadające im funkcje.

Dlatego też dzisiejsza Przedjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR w Słupsku — dokonując oceny realizacji uchwał VI Zjazdu na obszarze tworzącym obecne województwo, analizując dyskusję i przebieg kampanii przedjazdowej, wybierając delegatów na VII Zjazd i wojewódzkie władze partyjne — ze specjalną wnikliwością będzie oceniać dokonania okresu najbliższego, tego kilkumiesięcznego okresu sprawdzania się strukturalnych, organizacyjnych i kadrowych koncepcji nowego województwa. Niewątpliwie będzie to ocena dodatnia, bo okres formowania

się województwa władze i organizacje społeczeństwa słupskiego mają już poza sobą. Nowe rozwiązania zostały wdrożone szybko, sprawnie z widocznymi efektami.

To, co zostało zrobione, stanowi jednakże dopiero początek drogi. Perspektywy jakie otwierają przed krajem i każdym jego miastem, gminą i województwem Wytyczne Komitetu Centralnego PZPR na VII Zjazd — inspirują ogólnonarodową potrzebę możliwie najbardziej wszechstronnego spojrzenia na rezerwy tkwiące w potencjale gospodarczym i zasobach społecznej energii w każdej jednostce nowego podziału administracyjno-terytorialnego, nowych układów strukturalnych

Województwo słupskie ze swoim prężnym przemysłem, szerokimi możliwościami intensyfikacji rolnictwa, a zwłaszcza hodowli i chowu zwierząt gospodarskich, z naturalną bazą dla nowoczesnej gospodarki turystyczno-wypoczynkowej — a przede wszystkim ze swoją wielotysięczną rzeszą działaczy politycznych, społecznych, kulturalnych i gospodarczych — ma przed sobą jasno określoną przyszłość. Ta przyszłość, umacnianie dorobku woj. słupskiego, kierowanie zapału i ambicji społeczeństwa na podnoszenie jakości pracy i życia, na rozwiązywanie najważniejszych hierarchicznie problemów produkcji i zaspokajania potrzeb socjalnych — będzie głównym problemem dzisiejszych obrad Przedjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Słupsku.

CZYN
STOCZNIOWCÓW
USTKI

Stocznioy z Ustki dla uczczenia VII Zjazdu partii wyprodukowali dodatkowo kuter rybaki. Aktualnie odbywa on rejsy próbne. Jest to jednostka bardzo nowoczesna przystosowana do połowów na Bałtyku, z przeznaczeniem w przyszłości dla wszystkich przedsiębiorstw połowowych.

Na zdjęciu: przodująca brygada monterów kadłubowych wydziału „K-2” Stoczni „Ustka”. U dołu (od lewej): Czesław Sieciński, Bolesław Adamowicz. Powyżej (od lewej): Zbigniew Górecki, Bogusław Minda, Jan Pietróń i brygadiści Bronisław Kazyska, (wir)

fot. I. WOJTKIEWICZ

W TELEGRAFICZNYM SKROCI

— **PRZEWODNICZĄCY** Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął na Kremlu p.o. ministra spraw zagranicznych Libii, Abu Zeida Dordę. Przedyskutowano problemy dalszego umocnienia stosunków dwustronnych i rozszerzenia wszechstronnej współpracy między obu krajami. Dokonano też wymiany poglądów na aktualne problemy międzynarodowe, interesujące obie strony.

Abu. Zeid Dorda przekazał Aleksiejowi Kosyginowi pozdrowienia od przywódców Arabskiej Republiki Libijskiej dla przywódców radzieckich oraz osobisty list premiera Libii, Abd as-Salama Dżalluda.

A **ĆFIONEK** Prezydium KC KPCz, premier rządu CSRS, Lubomir Sztrougał przyjął w Pradze zastępcę członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra kultury ZSRR, Piotra Diemiczewa. Podczas rozmowy L. Sztrougał podkreślił znaczenie kultury w dziele dalszego pogłębiania przyjaźni radziecko-europejskiej i duży wkład kultury radzieckiej w umacnianie braterskich stosunków między narodami obu krajów.

A **WCZORAJ** odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA na radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II).

A **W WYGŁOSZONYM** we wtorek przemówieniu rządu indyjskiego premier Indii — Indira Gandhi oświadczyła, że w ramach realizacji społeczno-gospodarczego programu rządu Indii udało się zahamować wzrost cen i inflacji, zwiększyć produkcję oraz poprawić warunki bytu najbardziej potrzebujących warstw społeczeństwa.

A **W LUKSEMBURGU** zebrał się Parlament Zachodnioeuropejski na j. maratonową sesję. Debaty dotyczą projektu budżetu Wspólnego Rynku na rok 1976, który wynosi 400 mld franków francuskich.

A **NA ZAPROSZENIE** przewodniczącego Partii Ludowo-Republikańskiej Tircji Bulenta Ecewita, do Ankarę przybyła z wizytą oficjalną delegacja bułgarska z członkiem Biura Politycznego KC BPK, przewodniczącym Krajowej Rady Frontu Patriotycznego — Penczo Kubadińskim na czele.

A **JAK OŚWIADCZYŁ** norweski minister finansów, Per Kleppe, w roku 1989 Norwegia będzie miała nadwyżkę swego bilansu płatniczego rzędu 20.000 mln koron, w rezultacie dochodów z północnomorskiej ropy naftowej.

Minister Kleppe dodał, że rząd Norwegii zamierza wydatkować dochody naftowe na trzy różne cele: na potrzeby kraju, na pomoc dla państw rozwijających się i na dalsze inwestycje w dziedzinie eksploatacji podziemnych złóż naftowych.

Solidarność — z demokratami hiszpańskimi

LONDYN. Rada Szkockiej Partii Laburzystowskiej w oświadczeniu przyjętym na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego rady, potwierdziła wolę mas pracujących

Szkocji udzielenia możliwie jak największego poparcia walce narodu Hiszpanii z reżimem Franco. Jak oświadczył przewodniczący Rady Szkockiej Partii Laburzystowskiej, Tom Fulton, jest konieczne, aby cała społeczność światowa okazała demokraciom hiszpańskim pomoc w prowadzonej przez nich walce. (PAP)

Zjazd SPD

W Mannheim rozpoczął się zwoływany co 2 lata zwyczajny Zjazd Ogólnofederalny Partii Socjaldemokratycznej (SPD).

Przemówienie zasadnicze, wygłoszone w pierwszym dniu zjazdu przez przewodniczącego SPD Willy Brandta, koncentrowało się prawie całkowicie na sprawach wewnętrznych RFN i na

zastraszających się kontrowersjach z opozycją Chrześcijańską Demokracją. Brandt wysunął wobec niej — jak sam zaznaczył — „twardy zarzut”, iż coraz bardziej bierze w niej górę skrzydło nacjonalistyczne. „Niszczycielska inspiracja” idzie od partii Straussa Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU). (PAP)

WSPÓŁPRACA RWPG Z KRAJAMI ROZWIJAJĄCYMI SIĘ

Obecnie kraje członkowskie RWPG współpracują z 64 krajami rozwijającymi się Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Głównym kierunkiem współpracy gospodarczej i technicznej krajów RWPG z młodymi państwami jest rozwój ich przemysłu narodowego i energetyki, na co przypada ponad 70 proc. wszystkich kredytów udzielanych przez kraje RWPG. I tak, przy pomocy technicznej i finansowej krajów RWPG w państwach rozwijających się zbudowano

lub buduje się ponad 3 tys. przedsiębiorstw przemysłowych i innych obiektów gospodarki narodowej.

W stosunkach gospodarczych między państwami RWPG i krajami rozwijającymi się ważne miejsce zajmuje handel zagraniczny. Kraje RWPG handlują obecnie z około 90 państwami rozwijającymi się. Eksportują one do krajów rozwijających się maszyny i urządzenia, surowce, paliwa i inne towary niezbędne dla szybkiego rozwoju gospodarczego tych

państw. Dla importu krajów RWPG z państw rozwijających się charakterystyczny jest wzrost udziału wyrobów gotowych i półfabrykatów.

Znaczej pomocy państwa RWPG udziela krajom rozwijającym się w szkoleniu kadr narodowych. Przy udziale państw RWPG w krajach rozwijających się zbudowano 86 uczelni technicznych i ośrodków szkoleniowych. W stadium budowy znajdują się jeszcze 44 takie placówki.

Uwzględniając stały wzrost zapotrzebowania krajów rozwijających się na specjalistów o wysokich kwalifikacjach Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej utworzyła specjalny fundusz RWPG w celu dopomożenia tym krajom w kształceniu kadr narodowych na wyższych uczelniach państw członkowskich RWPG w specjalnościach mających szczególnie ważne znaczenie dla rozwoju ich gospodarki, nauki i techniki. (PAP)

RFN: DWA MILIONY ALKOHOLIKÓW

BONN. wśród 82 milionów mieszkańców RFN są dwa miliony alkoholików. Z oficjalnych, ostatnio opublikowanych danych wynika, że dalsze 2-3 miliony obywateli może również zostać ogarniętych przez chorobę społeczną. W ciągu ostatnich dziesięciu lat spożycie alkoholu wzrosło trzykrotnie. Obejmuje to procent silników 5000, podczas gdy w roku 1968 oceniano je na 12-18 procent. (PAP)

EPIDEMIA HEINEMEDINY

BUENOS AIRES. W „gergtyńskiej” prowincji Formosa panuje, jak oficjalnie ogłoszono, epidemia heinemedyny. W środę podano, iż zmarło tam 1 dziecko, a stan 4 innych jest ciężki. Władze argentyńskie poleciły w tej prowincji, odległej o 1000 km od Buenos Aires, przeprowadzić wszystkie niezbędne wszystkie dzieci w wieku od 1 do 14 lat. (PAP)

1356 ofiar od 1969 r.

TERROR W IRLANDII PÓŁNOCNEJ

LONDYN. Nie ustaje terror wobec ludności cywilnej Irlandii Północnej. We wtorek wieczorem ekstremiści protestancy zastrzelili 25-letniego Johna Browna, który jest tysiącną ofiarą spośród cywilnej ludności tej prowincji. J. Brown brał aktywny udział w pracy kato-

lickich klubów republikańskich działających na rzecz równouprawnienia katolików i protestantów w Irlandii Północnej.

Od 1969 r. w Irlandii Północnej zanotowano 1357 ofiar, w tym 1000 osób cywilnych tej prowincji. (PAP)

— Zakończenie rozmów

Podpisanie wspólnego oświadczenia

Spotkanie przyjaźni polsko-wietnamskiej

Wczoraj, w kolejnym dniu wizyty przyjaźni, którą składa w Polsce delegacja partyjno-rządowa DRW, jod przewodnictwem I sekretarza KC PPW Le Duana od było się spotkanie przyjaźni naszych gości wietnamskich z ludnością Warszawy. Zebrań gorącą owacją powitali przybyłych na wiec I sekretarza KC KPZR, Edwarda Gierka, I sekretarza KC PPW Le Duana oraz towarzyszące im osoby. W trakcie wieczoru przyjaźni obaj przywódcy narodów polskiego i wietnamskiego wygłosili przemówienia.

Przed wiecem przewodniczący partyjno-rządowej delegacji DRW I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu — Le Duan spotkał się w stołecznym ratuszu z gospodarzami Warszawy.

Witając serdecznie gością prezydent Warszawy Jerzy Majewski mówił o podobieństwach w dziejach i życiu obu naszych narodów oraz bohaterstwie i pracowitości miast — Warszawy i Hanoi. Przekazał również pozdrowienia dla mieszkańców stolicy DRW, dla tamtejszej organizacji Partii Pracujących Wietnamu i życzenia

osiągnięć w pokojowym budownictwie.

W odpowiedzi Le Duan przekazał klasie robotniczej i całemu społeczeństwu Warszawy gorące pozdrowienia od narodu wietnamskiego. Podkreślił długoletnie tradycje braterskiej współpracy Hanoi i Warszawy. Z wielkim uznaniem mówił o rozwoju naszej stolicy, która — jak oświadczył — jest symbolem socjalistycznej Polski.

W dalszym ciągu kontynuowano polsko-wietnamskie rozmowy plenarne prowadzone przez I sekretarza KC KPZR Edwarda Gierka i I sekretarza KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duana.

Po zakończeniu rozmów w siedzibie KC KPZR nastąpiła uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia polsko-wietnamskiego. Podpisy pod dokumentem złożyli I sekretarz KC KPZR Edward Gierka i I sekretarz KC PPW — Le Duan. Obecni byli uczestnicy rozmów.

Oświadczenie podkreśla, że wizyta partyjno-rządowej delegacji DRW w Polsce przyczyniła się do dalszego umacniania braterskiej przyjaźni między oboma narodami i partiami. (PAP)

L. Breżniew przyjął prezydenta RFN

MOSKWA. W drugim dniu wizyty w ZSRR prezydent RFN, Walter Scheel, został przyjęty na Kremlu przez sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa. Tematem rozmów był stan stosunków dwustronnych między ZSRR a RFN oraz perspektywy ich dalszego rozwoju. Wyrażono zgodę na to, co dokonano, aby ugruntować pozytywne przemiany w stosunkach między oboma państwami i ponownie potwierdzić wolę wypełniania współpracy między ZSRR a RFN żywą, dynamiczną treścią, wzbogacania jej nowymi konstruktywnymi elementami.

W trzecim dniu oficjalnej wizyty w ZSRR prezydent RFN Walter Scheel i towarzyszące mu osoby zwieździ Moskiewski Instytut Energii Atomowej, pamiątkę wydom — Muzeum Igora Kurczatowa, którego imię nosi ten Instytut, a także moskiewskie Muzeum Lwa Tołstoja. (PAP)

CYPR: Debata w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

NOWY JORK. Zgromadzenie Ogólne NZ przystąpiło do omawiania problemu cypryjskiego. W trakcie ogólnej dyskusji przeważająca

większość państw członkowskich ONZ wyraziła już zaniepokojenie w związku z sytuacją na Cyprze i zażądała ochrony jego niezależności i integralności terytorialnej przed zakusami ze strony kół imperialistycznych.

(PAP)

Angola niepodległa

DEPESZA H. JABŁOŃSKIEGO DO A. NETO

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przysłał do prezydenta Ludowej Republiki Angoli dr Agostinho Neto z okazji proklamowania niepodległości tego kraju i objęcia przez niego stanowiska prezydenta Republiki depeszę z serdecznymi gratulacjami i życzeniami. „Wyrażam naszą solidarność z waszą walką przeciwko interwencji sił imperialistycznych i neokolonialnych — głosi depesza m. in. — Polska Rzeczpospolita Ludowa z zadowoleniem wita powstanie suwerennej i niepodległej Ludowej Republiki Angoli i wyraża wolę ustanowienia z nią stosunków dyplomatycznych. Życzymy narodowi Angoli, aby mógł w warunkach pokoju wcielać w życie program P? stepowych przeobrażeń swojego kraju”. W zakończeniu wyrażone zostało przekonanie, że istniejące więzi przyjaźni między naszymi narodami będą się umacniały w interesie obu krajów, pokoju i postępu w świecie.

JUŻ 18 PAŃSTW UZNAŁO LUDOWĄ REPUBLIKĘ ANGOLI

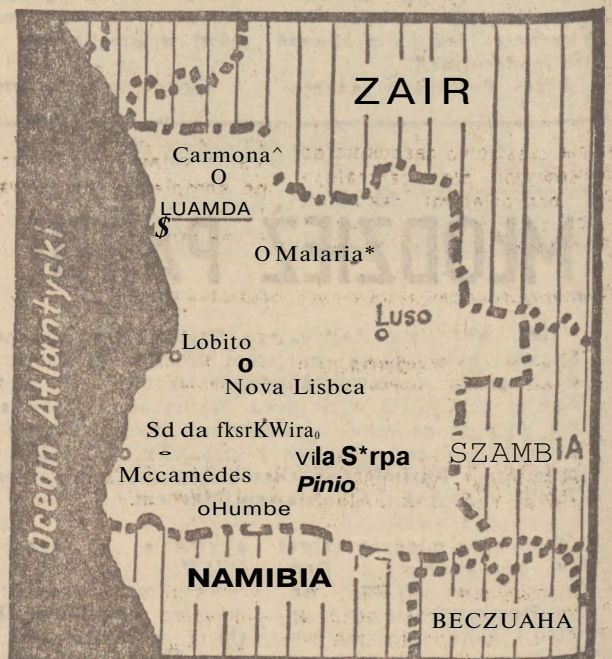
PARYŻ. Jak podaje agencja AFP z Luandy, 18 krajów uznało już Ludową Republikę Angoli, której prezydent, Agostinho Neto objął swój urząd we wtorek. Wśród krajów, które uznały rząd Neto, jest 6 państw socjalistycznych, 2 państwa latynoamerykańskie oraz wie- 15 państw afrykańskich.

W Luandzie opublikowano komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasad między Ludową Republiką Angoli a

ZSRR. Dokument podpisał prezydent Angoli, przewodniczący MPLA Agostinho Neto oraz „przewodniczący” delegacji radzieckiej, która przybyła do Luandy na uroczystości proklamowania niepodległości Angoli, ambasador ZSRR w Ludowej Republice Kongo, Jewgienij Afanasienko. Przewodniczący delegacji radzieckiej, czyż prezydentowi Ludowej Republiki Angoli list z gratulacjami od przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja P? gornego. (PAP)

Z mapką w ręku

ANGOLA



Niepodległe od 11 listopada 1975 roku państwo Ludowa Republika ANGOLI zajmuje obszar 1.246.700 km kwadratów i liczy 5.810 tys. mieszkańców (według spisu z roku 1972) głównie plemiona Bantu. Największe grupy etniczne to: Ovimbundu, Bambundu, Bakongo, Baczokwe, Bakicazazi, Wanjaneka i Owambo. Do niedawna żyło tu około 400 000 Europejczyków. Po exodusie ludności portugalskiej do metropolii, grupa ta stopniowo do nielicznej garstki białych.

Około 80 proc. ludności mieszka na wsi. Stolicą kraju jest Luanda (600 tys. mieszkańców); główne miasta: Lobito, Nova Lisboa, MoSamedes, Benguela, Malanga.

Angola jest bogatym krajem rolniczo-przemysłowym, lecz na skutek panowania kolonialnego bardzo nierównomiernie rozwiniętym. Na dość wysokim poziomie znajduje się gospodarka plantacyjna: kawa, sisal, trzcina cukrowa, bawełna, kakao, tytoń, drzewo kaurukowe. Rolnicy zajmują się uprawą orzeszków ziemnych, ryżu, manioku,

sorgos, roślin strączkowych, palm, kokosów.

Hodowla rozwija się głównie na południu kraju, na terenach wolnych od muchy. Pod uprawę zajęte jest jedynie niewiele ponad 1 proc. powierzchni kraju. Pastwiska mają 22 proc. lasy — 50 proc.

W ostatnich latach gwałtownie rozwija się przemysł wydobywczy (głównie wydobywanie ropy naftowej w enklawie wzdłuż brzoza). W roku 1974 Angola wyprodukowała 4 min ton ropy naftowej, w roku 1980 wydobycie miało się zwiększyć do 100 min ton.

Ponadto rozwija się wydobycie rud żelaza, manganu, soli i diamentów. Przemysł znajduje się na poziomie krajów Afryki. Przed Angolą, jednym z bogatszych krajów Afryki, stoi problem uzyskania niepodległości drogi szybkiego pod warunkiem, że naród Angli będzie mógł żyć w pokoju.

(fcb)

Nie będzie azylu

DELHI — Jak oświadczył minister spraw zagranicznych Tajlandii Chatichai Choonhavan bawiący przeja-

zdem w Kalkucie, Tajlandia nie zamierza udzielać politycznym grupie banglijskich, którzy zabójstwa prezydenta Mudzibura Rahmana.

Cit/ft zjazdowy

Pracują lepiej, efektywniej

(Inf. wł.) Słupskie zakłady pracy bardzo aktywnie włączyły się w nurt zobowiązań na cześć VII Zjazdu Partii. Wielokrotnie przekazywaliśmy wiadomości o podejmowaniu dodatkowych zadań produkcyjnych dla Uczczenia VII Zjazdu partii. Dzisiaj przekazujemy meldunek o realizacji niektórych zobowiązań.

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Słupsku dodatkowe zadania produkcyjne Wartości 1.200 tys. zł, wykonała w końcu października, a do końca roku zobowiązanie zostanie przekroczone o dal-

sze 450 tys. zł. Oznacza to m. in. lepsze zaopatrzenie rynku w poszukiwane ubrania dziecięce, szczególnie dla niemowląt.

Czyn produkcyjny wartości 35 min 800 tys. zł podjęty przez **Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa** zrealizowany został do 11 bm. w wysokości — prawie 33 min 700 tys. zł. Do 2 grudnia br. zakład wykona ogółem dodatkowe remonty kapitalne 3 tysięcy silników do ciągników rolniczych.

Słupska „Kategoria” pierwszy czyn produkcyjny dla uczczenia VII Zjazdu war-

tości 4 min zł wykonała we wrześniu. Kolejne zobowiązanie o wartości 1 min zł, podjęte z po-zątkiem października, również zostało wykonane. Wartość dodatkowej produkcji do końca br., wyniesie 6 min zł — oznacza to kilkadziesiąt dodatkowych remontów kapitalnych autobusów.

Realizacja dodatkowych zobowiązań przebiega sprawnie. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu pracowników. Załogi pracują wydajniej. Lepiej jest wykorzystanie czasu pracy, lepsza organizacja pracy. (maj)

Więcej mebli na rynek

(Inf. wł.) Od lat ostatni kwartał roku charakteryzuje się wzmocnionym popytem na Ciebie. Sprzyja temu przekazywanie do użytku większej liczby budynków mieszkalnych w miastach a także „świeże” pieniądze rolników uzyskane ze sprzedaży Płodów rolnych. Podobną sytuację można zaobserwować na rynku meblowym w bieżącym roku. Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w pałbierniku plan wykonało: w Woj. koszalińskim w 125,4 Proc. a w woj. słupskim w 119,5 proc.

Ten wzmocniony popyt udało się częściowo zaspokoić do datkowymi. poza centralnymi przydziałami, zakupami u producentów. Wyjątkowo korzystna sytuacja utworzy-

ła się w wyniku podjęcia i realizacji zobowiązań dla uczczenia VII Zjazdu przez załogi fabryk mebli. Uzyskana tą drogą dodatkowe ilości mebli można było skierować na rynek. Nie znaczy to, że wszystkie potrzeby zostaną zaspokojone. Według oceny handlowców, do końca roku zdążają zaspokoić za ledwie około 80 proc. potrzeb, przy czym występują dość istotne różnice w różnych rodzajach mebli. Np. wystarczające są ilości krzesła tapicerowanych i twar-dych, kozetek tapicerowanych i stołów do użytku domowego. Natomiast popyt na segmenty mieszkalne i kuchenne komplety kombinowane i stołowe może być zaspokojony zaledwie w 60 proc.

Na odbytej niedawno giełdzie przedstawiciele przedsiębiorstwa handlu meblami w Koszalinie zawarli umowy na dostawę w przyszłym roku mebli o łącznej wartości 510 min zł, przy potrzebach oszacowanych na 600 min zł. Była to jednak dopiero pierwsza kontraktacja, na której przemysł nie wykazał wszystkich swoich możliwości. Nie kontraktowano również spodziewanych dostaw mebli z importu.

W przyszłym roku będzie więcej wszystkich rodzajów mebli. Np. podwoi się liczba cieszących się popularnością segmentów typu „Koszalin”. Będą również słupskie komplety „Słowiniec” i „Słupia” oraz wiele innych. (wł)

POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

(dokończenie ze str. 1)

trudnionego w przemyśle kłuczowym była o 9,1 proc. wyższa w stosunku do pierwszego półrocza ubiegłego roku. Wzrosła liczba nie usprawiedliwionych nieobecności.

W sierpniu, przy udziale organizacji partyjnych i związkowych, przeprowadzono w uświadczonych zakładach pracy analizę tych zjawisk. W wyniku dokonanych ocen i konsultacji z załogami opracowano programy poprawy gospodarowania czasem pracy. Obejmują one przedsięwzięcia zmierzające do usprawnienia organizacji pracy, a zwłaszcza kooperacji i zaopatrzenia materiałowego, konsekwentnego egzekwowania obowiązków pracowników przez nadzór techniczny, doskonalenia opieki lekarskiej, dostosowania do wymagań produkcyjnych czasu pracy administracji i zaplecza socjalno-bytowego. Poczyniono także kroki dla usprawnienia dojazdów do pracy. Ze zrozumieniem spotkały się podjęte przez Sejm i rząd decyzje dotyczące m. in. zmiany metod obliczania i finansowania zasiłków chorobowych.

We wrześniu powstrzymana została tendencja do nadmiernego zatrudnienia; wzrosła wydajność pracy, po-

lepszyły się relacje ekonomiczne, zmniejszyła się absencja chorobowa oraz liczba dni nie przepracowanych z przyczyn nie usprawiedliwionych.

Biuro Polityczne zaleciło rządowi kontynuowanie działań na rzecz dalszego usprawnienia organizacji pracy w przedsiębiorstwach państwowych. Podkreślono wielkie znaczenie atmosfery panującej wśród załóg dla powodzenia programów przyjętych w poszczególnych zakładach. Biuro Polityczne wyraziło przekonanie, że członkowie partii, związków zawodowych i organizacji społecznych, wszyscy ludzie pracy będą aktywnie uczestniczyć w przedsięwzięciach zmierzających do poprawy dyscypliny i lepszego wykorzystania czasu pracy. Leży to bowiem w ich własnym, dobrze pojętym interesie!*

Biuro Polityczne zaalcentowało sprawozdanie o roboczej wizyty ministra spraw zagranicznych w Niemieckiej R»nubHce Demokratycznej.

Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniu 20 listopada br. XIX plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego poświęcone przygotowaniu do VII ThtAu Polskie! 7ted«nc*oneJ Partii Robotniczej. (PAP)

42 tys. junaków w OHP

Szkoła życia

W stacjonarnych obozach hufców pracy uczą się i pracuje ponad 42 tys. młodzieży. Najwięcej — przeszło 23 tys. — zatrudnionych jest w budownictwie. W tym roku młodzieżowe hufce pracy opuściło ok. 30 tys. młodych ludzi, z których większość podjęła pracę w zakładach, w których

zatrudnieni Syl! Jaffa Junacy. W czasie tegorocznych wakacji zorganizowane przez OHP letnie hufce sezonowe liczyły blisko 190 tys. dziewcząt i chłopców. Uzupełnili oni w okresie urlopów załogi wielu zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw budowlanych, gospodarstw rolnych. (PAP)

Dzięki oszczędnościom w PKO

Rosną kredyty dla ludności

Gromadzone w PKO oszczędności, które według Przewidywań przekroczą w końcu br. 300 mld zł, są w Poważnym stopniu wykorzystywane dla podnoszenia poziomu życia całego społeczeństwa. Jak wynika z obliczeń stan kredytów udzielonych Uidnńsi, osiągnął na koniec Półrocza br. poziom ok. 70 £or. ogółki wkładów oszczędnościowych w PKO.

Decydującą część kredytów (blisko połowę) stanowią pożyczki na indywidualne i spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. W ten sposób — dzięki tym kredytom — szansa uzyskania Mieszkania staje się dla wielu rodzin znacznie bliższa.

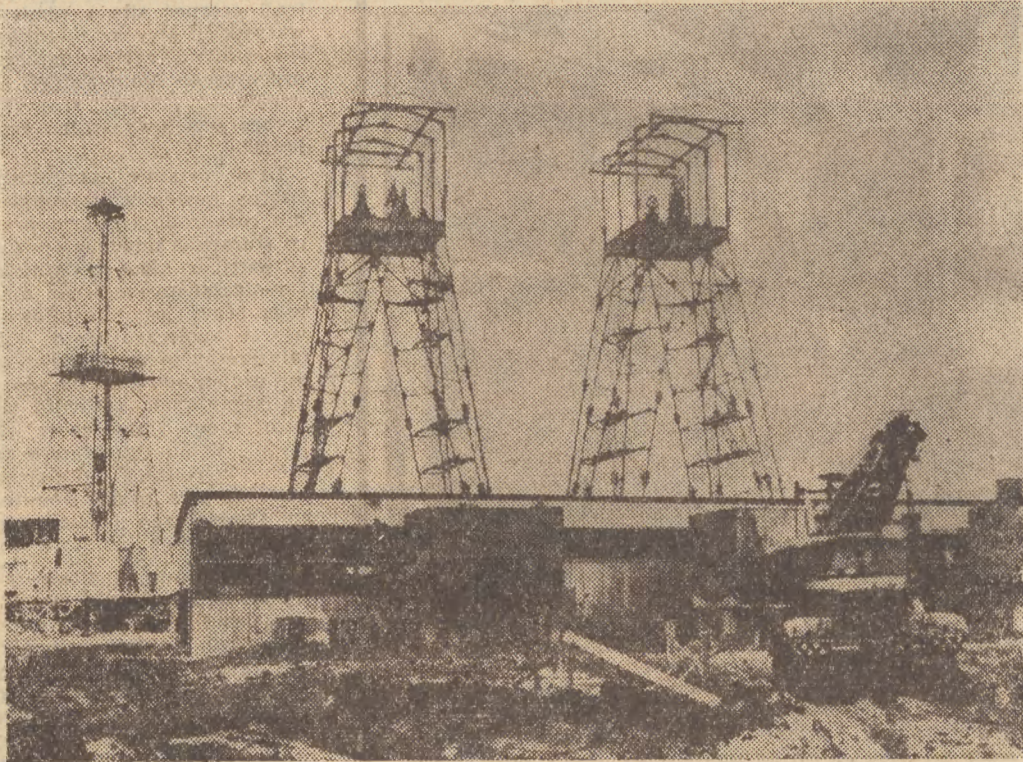
Na drugim miejscu znajdują się kredyty udzielone rolnikom, a przeznaczone głównie na rozwój produkcji rolniczej i zwierzęcej. W rezultacie — szczybiej zwiększają się dostawy towarów żywnościowych na rynek, a jednocześnie wzrasta zamożność ludzi pracujących w rolnictwie.

Pozostałe kredyty udzielane są przede wszystkim na zakup ratalne droższych towarów przemysłowych, na cele związane z motoryzacją, budowę domków letniskowych. Ważną rolę w tej grupie pożyczek stanowią pożyczki udzielane młodym rodzinom na wyposażenie mieszkań. Warto podkreślić, że z tego rodzaju pomocy skorzystało w bieżą-

cym roku już ponad 112 tys. małżeństw. Dużym powodzeniem cieszą się też kredyty gotówkowe — na różne nagłe potrzeby.

Wytyczne na VII Zjazd PZPR przewidują dalszy wydatny wzrost dochodów realnych ludności. W tych warunkach narasta wśród wielu grup ludności potrzeba bardziej przemyślanego gospodarowania własnymi pieniędzmi. Nie tylko przeciętne wysokości zarobków ale i sposób ich wydatkowania ma duży wpływ na ogólny standard życia.

Tendencjom tym sprzyja stały rozwój form oszczędzania. Jest on niezbędny i dla tego, że zgodnie z przyjętymi założeniami przewiduje się w nadchodzącej 5-letce poważny wzrost dostaw na rynek nowoczesnych towarów: maszyn rolniczych, samochodów, mebli, jak również urządzeń dla gospodarstw domowych. Zamierza się też zbudować o około pół miliona mieszkań więcej niż w bieżącym pięcioleciu. Wydatki na te cele z reguły nie mogłyby być pokryte z bieżących dochodów, lecz wymagają właśnie uprzedniego gromadzenia oszczędności. (PAP)



Krajobraz terenu przyszłej kopalni węgla kamiennego w Bondance k. Lublina. Meczyna przybierać górniczy charakter. — JASKIEWICZ — TELEFOTO

Na jeziorach i stawach hodowlanych całego kraju trwa pełnia sezonu odłowów ryb słodkowodnych. Do lipca przyszłego roku rynek otrzyma łącznie blisko 23 tys. ton ryb, czyli ponad 3 tys. ton więcej niż w latach ubiegłych. Około 10 tys. ton ryb konsumpcyjnych trafi na nasze stoły w końcu IV kwartału br. Będzie to przede wszystkim karp, podstawowy gatunek ryby hodowanej w Polsce. Stale też zwiększają się dostawy innych gatunków jak np. węgorzy, pstrągów i ryb roślinnożernych.

Wzrost produkcji słodkowodnych ryb konsumpcyjnych dokonuje się przede

Ryby na nasze stoły

wszystkim dzięki coraz lepszemu wykorzystaniu istniejących możliwości hodowlanych oraz podejmowaniu nowych inwestycji w tej dziedzinie. Np. w woj. kieleckim dobiega końca budowa pierwszej na tym terenie węglarni karpia w PGR Wojciech, która już w przyszłym roku dostarczy kilka milionów sztuk narybku. W woj. zielonogórskim przystąpiono do budowy nowych stawów rybnych na nieużytkach. W ten

sposób w najbliższym 5-leciu powierzchnia ich w tym województwie zwiększy się o ponad 1.400 ha.

Rozwijana jest też hodowla nowych gatunków ryb np. amura czy tołpygi. Uspowszechnia się również wydajniejsze metody produkcji m. in. w tzw. sadzach. Polega to na tuczeniu ryb w specjalnych pojemnikach z siatki zanurzonych w jeziorach otwartych, bez konieczności innych specjalnych

troMifal dnia

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE DLA PRACOWNIKÓW ROLNICTWA

I sekretarz KW PZPR w Koszalinie — Władysław Kozdra I wojewoda koszaliński — Jan Urbanowicz, spotkali się wczoraj z przedstawicielami rolników, kadrą kierowniczą przedsiębiorstw i instytucji rolniczych oraz z przedstawicielami zakładów pracy, które wniosły duży wkład w przygotowanie Koszalina i województwa do Centralnych Dożynek. Tow. W. Kozdra serdecznie podziękował producentom i organizatorom produkcji rolnej za dorobek, który awansował województwo do roli gospodarza święta plonów i podkreślił znaczenie nowych zadań, na kreślonych przez Przedzjazdową Wojewódzką Konferencję PZPR.

Podczas spotkania odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych pracowników rolnictwa, je go obsługi specjalistycznej oraz przodujących organizatorów dożynek odznaczeniami państwowymi. Krzyżami Kawalerskimi Odrodzenia Polski zostali odznaczeni: Ignacy Banakowicz Julian Biedrzycki, Tadeusz Błażuch, Aleksander Bodych, Stefan Chmielowiec, Bronisław Dudi, Stanisław Głowaczewski, Edmund Górski, Władysław Józefowski, Henryk Kuzewski, Kaiu mierz Markiewicz, Józef Mazgaj Czesław Sadowy, Aleksander Skorupa i Mieczysław Szyling, 25 osób udekorowano Złotymi Krzyżami Zasługi, 45 — Srebrnymi i 47 osób — Brązowymi Krzyżami Zasługi, (ś)

WRĘCZENIE DYPLOMÓW INŻYNIERSKICH

W Wyższej Szkole Inżynierskiej w Koszalinie nie było dnia, w którym nie odbywałoby się wręczenia dyplomów uroczystej oprawy. Po raz pierwszy uroczystość taka odbyła się wczoraj, kiedy dyplomy inżynierskie odbierali 100 absolwentów studiów dziennych, wieczorowych i zaocznych w Instytucie Budownictwa.

Wczorajsze wręczenie dyplomów było czwarte w dziejach koszalińskiej uczelni. Tym samym liczbę wykształconych przez siebie inżynierów powiększyła ona do 480 osób. Przeszło połowa tej liczby, bo aż 250, to inżynierowie budowlani. (jop)

KWIATY PRZEZ... POŚLAŃCA

Od kilku dni kwaciarnie we Wrocławiu wzbogaciły swoje usługi handlowe o nową formę — jesienne kwiaty za niewielką opłatą można przekazywać bliskim, przyjaciółom, znajomym za pośrednictwem specjalnego posłańca. Ta nowa forma usług kwaciarni cieszy się powodzeniem. Codziennie korzysta z niej kilkadziesiąt osób. (PAP)

przygotowań, jakich wymagają stawy hodowlane zamknięte. O zaletach tej metody najlepiej świadczy fakt, że koszt jednej sadzy potrzebnej do produkcji tony karpia jest przeszło 30-krotnie niższy od kosztów przygotowania jednego hektara stawu hodowlanego, z którego uzyskuje się również tonę ryb. Toteż metodę tę wprowadza na dużą skalę coraz więcej państwowych gospodarstw rybnych. W roku przyszłym w ten sposób hodowane będą karpie i pstragi na terenie wszystkich województw północnych oraz w woj. poznańskim. (PAP)

TyszcioimHsa na Unistu

WYŚCIG Z CZASEM

Północna część woj. słupskiego, Darłowo w woj. koszalińskim, Żarnowiec w woj. gdańskim i Słupsk, to tereny, gdzie Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane ma najwięcej placów budowy. Podstawową dziedziną działalności 1150-osobowej załogi przedsiębiorstwa jest budownictwo miedir.Kaniowe. A że w całym województwie potrzeba coraz więcej mieszkań, potłfel zleceń SPis „peka w szwach”, a plany produkcyjne z roku na rok są coraz wyższe. Dla porównania podajemy, że w 1971 r. wielkość produkcji wyniosła 162,2 mln zł, a w roku bieżącym wyniesie 290 mln zł.

Nie bez kłopotów przebiega realizacja zadań bieżącej pięciolatki. Plan finansowy są realizowane pomyślnie, gorzej jest natomiast z uzyskiwaniem efektów rzeczowych. Składa się na to kilka przyczyn, m. in. niskie zaawansowanie robót w pierwszych latach bieżącej pięciolatki. Powstałe wówczas zaiegłości załoga nadrobiła, ale znowu są kłopoty z realizacją zadań bieżącego roku. Po dziewięciu miesiącach tego roku ilupscy budowlani zalegali z oddaniem jednego budynku na osiedlu Sobieskiego. Do końca roku powinni oddać jeszcze trzy budynki na tym osiedlu, dwa na osiedla Westerplatte oraz jeden budynek i pawilon usługowo-halanowy na osiedlu Zatorze — Południe. Wszystkie te obiekty są w trakcie realizacji.

— Musimy zrealizować plan pięcioletni — notuje wypowiedź dyrektora SPB, Tadeusza Filipiuka. — Jestem pewien, że załoga dołoży wszelkich starań, ale nie wszystko tylko od nas zależy. Nieustannie odczuwam? brak podstawowych materiałów budowlanych — kruszywa, wapna, gipsu, stali, cegły dziurawki. Nieraz trzeba było organizować roboty zastępcze, żeby ludzie mieli zajęcie, a to nie po maga w utrzymaniu rytmicznej pracy, nie wpływa też mobilizująco na załogę.

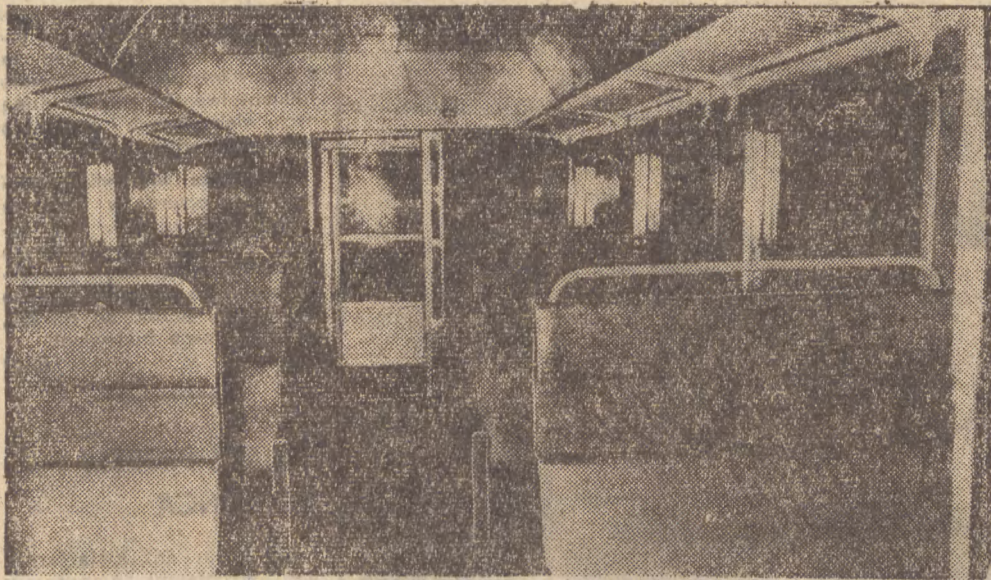
O założce Słupskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego opinia nie jest jednolita. Na 108 brygad przynajmniej kilkanaście zasługuje na szczególne wyróżnienie. Po chlebną opinią cieszą się brygady z Darłowa i Bytowa, gdzie zadania pięciolatki już zostały wykonane. W Darłowie przekazano nawet jeden budynek poza planem. O ludziach tam pracujących mówi się, że potrafią własnym wysiłkiem nadrobić zaległości spowodowane okresowym brakiem materiałów. Mianem najlepszej cieszy się 13-osobowa brygada tynkarzy

Józefa Reka z Darłowa i Sławna. Pracuje terminowo, solidnie, ambitnie. Nie gorzej spisuje się brygada montażyistów i betoniarzy Jerzego Herta ze Słupska, brygady cieśli — Juliana Zimnego i Bronisława Aszkiełowicza, brygada cieśli-montażyistów Stefana Nowaka, brygada lastrykarzy Tedeusza Szperkowskiego, brygady montażyistów — Bernarda Katowskiego i Jana Kornackiego, brygady malarzy — Stanisława Białogońskiego i Eugeniusza Węsiejskiego, brygady murarzy — Jana Szanowskiego i Kazimierza Gudrewicza, brygady betoniarzy Gerhoida Góry, brygada mechaników na bazie sprzętu — Mariana Kaczorowskiego, wreszcie brygada Augusta Fostacza z OWT. Większość ludzi z tych brygad pracuje w SPB od początku istnienia przedsiębiorstwa tj. od 1963 r. Wśród kadry inżynierskiej też jest wielu cenionych pracowników. Ryszard Prorok, Józef Wojciechowski, Zbigniew Dyjaciński, Kazimierz Podskarbi — to inżynierowie, którzy od razu po studiach związali się z SPB.

Większość przedsiębiorstw budowlanych w tym również i słupskie, boryka się z brakiem wykwalifikowanych pracowników — tynkarzy, malarzy, murarzy. Wyjścia z tej trudnej sytuacji szuka się drogą kształcenia fachowców w szkole przyzakładowej. W SPB jest obecnie 450 uczniów. Nie wszyscy absolwenci zostają jednak w zakładzie, w którym uczyli się zawodu. Część z nich kontynuuje naukę w technikum, część podejmuje pracę w innych zakładach. Warunki pracy decydują, że młodzi ludzie niechętnie wiążą się i przedsiębiorstwami budowlanymi.

Do ostatnich dni roku trwać będzie nie jako wyścig z czasem, by, mimo kłopotów, wykonać plan pięcioletni w całości. Mimo kłopotów często tzw. obiektywnych, które jednak decydują o powstawaniu na następnych. Jeśli robotnikom nie zapewni się środków produkcji, to niektórzy odchodzą z przedsiębiorstwa a niektórzy po prostu obijają się. Z kolei konieczność nadrabiania zaległości powoduje, że nie przestrzega się terminów technologicznych pracuje się szybko i czasem byle jak.

Mimo trudności niezależnych od przedsiębiorstwa i wynikających z nie zawsze najlepszej organizacji pracy, załoga SPB w bieżącej pięciolatce ma czym się legitymować. W Słupsku powstały dwa osiedla na Zatorzu — Południe i Sobieskiego, a w ubiegłym roku rozpoczęto budowę kolejnego osiedla — Westerplatte, (am)



Pracownicy Centralnego Biura Konstrucyjnego PKP w Poznaniu opracowali projekt nowego wagonu, przeznaczonego do ruchu podmiejskiego. Budowę prototypu podjęło załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Opolu w marcu br., a już w sierpniu pierwszy wagon wszedł do prób eksploatacyjnych. Jednostka składa się z dwóch przedziałów, z których pierwszy przeznaczony jest dla podróżnych z większym bagażem. W tej części ulokowano również zespół prądowców i przedział sanitarny WC. Wagon posiada 56 miejsc siedzących, rozwijać może szybkość 30 km na godzinę. Do końca roku opolski zakład wykona jeszcze 10 takich wagonów, a produkcja docelowa w zależności od zapotrzebowania — wynosić ma około 300 sztuk rocznie.

Na zdjęciu: nowy wagon.

Mad

mo, Wf2jnz

DLA LUDZI I PRZEZ LUDZI

Działalność wszystkich ogniw partii zmierza do krzewienia wśród społeczeństwa, w tym zwłaszcza wśród młodego pokolenia, szczytowych ideałów patriotyzmu i internacjonalizmu. Celem tej działalności jest stałe uodow szechnianie znajomości celów rozwoju kraju, programu i linii partii, zapewnienie ich rozumienia i aprobaty. Partia wdraża powszechne przekonanie, że łączny dorebek kraju zależy od sumieinności, ambicji i twórczego stosunku każdego obywatela do jego osobistych zadań; ugruntowuje zrozumienie, że socjalistyczna postawa wymaga się powinna nie w słowach, lecz w konkretnym działaniu dla dobra socjalistycznego państwa. Równocześnie partia traktuje upowszechnianie i propagowanie socjalistycznych ideałów jako ważne zadanie wynikające z obecnego etapu ideologicznej konfrontacji z kapitalizmem, która wymaga opartej na głębokiej analizie naukowej walki z ideologią burżuazyjną, z wszelkimi postaciami oportunistów i nacjonalizmu, a także z ideologiczną dywersją imperializmu.

Nierozdzielne więzi

Niejednokrotnie w ciągu ostatnich lat zjawiało się w wypowiedziach działaczy partii i jej uchwatach stwierdzenie, że treścią jej polityki jest działalność „dla ludzi i przez ludzi”. Dążąc do stałej poprawy materialnych i kulturalnych warunków bytu partia wskazuje, że cel ten można osiągnąć tylko w drodze mobilizacji ogółu obywateli, przy ich aktywnym współudziale.

„Partia nasza — stwierdził niedawno I sekretarz KC PZPR Edward Gierek — bardziej niż kiedykolwiek po trafi czerpać siłę z rozumu wszystkich swych członków i z rozumu całego naszego pracującego ludu. Potrafi to uogólniać, potrafi stwarzać z tego podstawy swego działania”.

Lata ostatnie przyniosły istotny postęp w doskonaleniu różnorodnych form pracy służących umacnianiu więzi partii z klasą robotniczą i społeczeństwem. Stałą metodą pracy jest konsultowanie ze społeczeństwem lub zainteresowanymi środowiskami projektów ważnych decyzji partyjnych, radzenie się ludzi pracy i zasięganie ich opinii. Wielu przykładów takich konsultacji dostarcza stale bieżąca praca Komitetu Centralnego i lokalnych władz PZPR.

Za nie mniej doniosłe zadanie uważa partia rozwój demokracji socjalistycznej oraz podnoszenie sprawności kierowania i zarządzania w aparacie państwa i w gospodarce. Oba tym celom służy w szczególności przeprowadzona w połowie roku bieżącego z inicjatywy partii głęboka reforma władz terenowych. Przejście z trzystop-

niowej na dwustopniową strukturę tych władz oraz przesunięcie wielu zadań i uprawnień do gmin wiejskich i miast sprzyja pogłębieniu codziennego kontaktu ogniw państwa ze społeczeństwem, rozwoju lokalnych inicjatyw i lepszemu załatwieniu spraw obywateli.

Zmierzając nadal w tym kierunku, PZPR troszczy się o rozwój działalności organów przedstawicielskich państwa, organizacji społecz-



nych i samorządowych* oraz o dalsze usprawnianie systemu zarządzania gospodarką i państwem.

2,5 mHiona komunistów

W działalności PZPR w ciągu lat ostatnich wiele po czynia dokumentuje tezę, że partia tym skuteczniej spełnia swą kierowniczą rolę w życiu kraju i narodu, im większa jest jej własna siła, doskonalsza treść i formy pracy. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza liczy obecnie blisko dwa i pół miliona członków i kandydatów, stanowi zatem wielką siłę społeczno-polityczną. Oparciem partii są przede wszystkim podstawowe środowiska ludzi pracy: robotnicy stanowią około 41 proc. składu partii, a chłopci — około 10 procent. Szeroką reprezentację ma w partii inteligencja, w tym zwłaszcza wysoko wykwalifikowani specjaliści z różnych dziedzin.

Do podstawowych zasad życia wewnętrznego partii należy wpajanie każdemu jej członkowi przekonania, że powinien wyróżniać się w stosunku do bezpartyjnych większym zaangażowaniem i aktywnością w realizacji zadań społecznych i w pracy zawodowej, że powinien awać przykładem wysokich wartości osobistych. Wszystkie ognia PZPR troszczą się o wysoką jakość szeregowych partii. Sprzyja temu stawianie nowo wstępującym wysokich wymogów, troska o to, by do partii trafiali ludzie wyróżniający się w swym środowisku, mający w nim autoritet. Równocześnie rozwija się w partii formy pracy służące aktywizacji ogółu jej członków. Sprzyja temu stosowana od roku 1971 praktyka rozmów indywidualnych z członkami i kandydatami partii, widoczny w ostatnim okresie wzrost aktywności najmniejszych ogniw PZPR — grup partyjnych, doskonalenie indywidualnej oceny postawy i działania człon-

ków partii. Dużą rolę w aktywizacji partii odegrała prowadzona do niedawna w ciągu roku kampania ideowo-polityczna związana z wymianą legitymacji partyjnych.

Różnorodne formy pracy służą zapewnieniu stałej więzi władz partii z robotnikami i rolnikami, z tym zwłaszcza ze środowiskami wielkoprzemysłowymi klasy robotniczej. Komitet Centralny utrzymuje systematyczne kontakty ze 164 największymi organizacjami partyjnymi i zakładach produkcyjnych. Szeroka jest reprezentacja robotników i chłopów w władzach partii, w tym w Komitecie Centralnym.

Wszystko to sprawia, iż PZPR w ścisłej więzi ze społeczeństwem działa jako zwarta ideowo siła polityczna odznaczająca się wysoką sprawnością, zdolna do podejmowania ambitnych i trudnych zadań, wynikających z jej przewodniczącej kierowniczej roli.

W kraju i na świecie

Doniosłą wagę przypisuje się w partii rozwojowi więzi międzynarodowych i kształtowaniu załogi polityki zagranicznej państwa Polskiego. Pomyślna realizacja zadań postawionych w uchwale VI Zjazdu przyniosła dalsze umocnienie pozycji Polski w socjalistycznej wspólnocie, której kraj nasz jest niezmierzonym ogniwem w Europie i świecie.

Kluczowe znaczenie ma dalsze pogłębianie przyjaźni; sojuszu i współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim. Rozwija się ona na niewzruszonej podstawie jednolitej ideowej komunistów obu krajów. Jako ważne cele swej polityki traktuje PZPR rozwijanie procesów integracji gospodarczej krajów socjalistycznych skupionych w Rådzie Wzajemnej Pomocy Społecznej, a także umacnianie polityczno-obronnego sojuszu Układu Warszawskiego. Partia przywiązuje wielką wagę do umacniania międzynarodowego ruchu komunistycznego i całego światowego frontu antyimperialistycznego.

Inspirowana przez PZPR polityka Polski zmierza do praktycznego urzeczywistnienia zasad pokojowej współistnienia w stosunkach między państwami o odmiennych ustrojach. Dlatego jak akt o historycznym znaczeniu traktuje partia wraz całym narodem polskim sukces Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Żywo zainteresowana wzrostem siły socjalizmu na arenie międzynarodowej i postępiami odprężenia międzynarodowych działań mających na celu żywotniejsze interesy narodu polskiego, który pod jej przewodem buduje socjalizm i zapewnia pomyślność ojczyzny.

JAN RUSZCZAK

W BIAŁOWIESKIEJ PUSZCZY I TROPY GADA JURAJSKIEGO W GÓRACH ŚWIĘTOKRZYSKICH

W Puszczy Białowieskiej wcześniej zaczęły w tym roku opadać liście, co zdaniem leśników zapowiada sroga i śnieżną zimę. Białowiecki Park Narodowy zatroszczył się o zgromadzenie odpowiednich ilości pasz dla żyjącej tam zwierzyny, a zwłaszcza dla liczącego około 280 sztuk stada żubrów. Ich zimowe „menu” w tym roku — to m. in. 280 ton buraków i 400 ton siana, czyli po 1 tonie buraków i przeszło 1 tonie siana na każdą sztukę.

Swego rodzaju sensacją w Białowieży było przyjęcie tej jesieni na świat — chociaż żubry rodzą się przeważnie latem — małego żubrzątka, które — niestety — nie żyło.

Podobno jesienią i zimą Puszcza Białowiecka jest najpiękniejsza. W każdym razie ruch turystyczny jest tu nadal duży.

Po 180 mln lat „wytropiono” wielkiego gada, który spacerował niedługo po wilgotnej plaży morskiej na terenie dzisiejszych Gór Świętokrzyskich. Doc. Władysław Karaszewski z Instytutu Geologicznego w Warszawie podczas badań geologicznych w glinianym lesie k. Końskich znalazł utrwalone w skałe odciski łap wielkich gisów jurajskich. Znanie są w Europie liczne tropy gadów, ale znacznie starszych z

okresu permjskiego i triasowego. Natomiast ślady gadów jurajskich należą do rzadkości.

Znalezione tropy pozwoliły zidentyfikować pradawne gady. Odciski ich 5-palczastych łap zostały wielkie, maszynowe, czworonożny dinozaur zwany chiroterium. Zwierzęta te żyły w Europie w okresie triasowym i przypuszczano, że wyginęły pod koniec tej epoki. Tymczasem okazało się, że na ziemiach

polskich przetrwały one znacznie dłużej. Inne tropy — trójpalczaste odciski — zostały szybko gady dwunożne.

Zwierzęta te chodziły po wilgotnej plaży lub płytkim dnie morza w czasie odpływu. Obok tropów znalezione zostały ślady pęzania robaków morskich i bokie odciski łap potężnych dinozaurów? 300 lat później przykryte mułami i utrwalone aż do naszych czasów.

AWANS

Najstarsi stażem pracownicy słupskiej Fabryki Maszyn Rolniczych, iei, którzy w 1946 roku uruchamiali ówczesną Fabrykę Narzędzi Rolniczych w przejętych od wojska obiektach: obecni mistrzowie — Wałpwr Reczek i Włodzimierz Wiśniewski, sekretarz Rady Zakładowej, Jadwiga Fałęcka, a także: Bronisław Kozakiewicz, Stanisław Berecki i Konstanty Maławko nie pamiętają podobnie nabrzmiałego w wydarzenia okresu w trzydziestoletnich dziejach tego zakładu.

Od początku swego istnienia, produkował „Famarol” narzędzia i maszyny rolnicze — najpierw ręczne opielacze, Proste brony grabie konne; później — trochę bardziej skomplikowane maszyny do zestawów ciągnikowych, ale przez to niewiele się w samym zakładzie zmieniało. Wydawało się już, że tak pozostanie, że jeżeli nawet w przyszłości „Famarol” będzie produkował bardziej nowoczesne, może nawet nieco zautomatyzowane maszyny, to właściwie fakt ten ani w dziejach zakładu, ani w dziejach załogi także nic nie zmieni.

— Produkowaliśmy prymitywne maszyny, bo na takie mieliśmy zamówienie ze strony mało rozwiniętego rolnictwa — mówią dziś jedni kiedy dochodzi do dyskusji na zebraniach partyjnych, czy przy kawie w zakładowym klubie.

— Zapominacie, że poziom rolnictwa był uzależniony w dużym stopniu od tego, jakim mu dostarczyliśmy maszyn — nie bez pewnej goryczy odpowiada ją drudzy.

— Ale jakże mogło być inaczej, kiedy fabryka latami produkowała niektóre maszyny, o których przydatności załoga nie wiedziała właściwie nic. Schodziły z taśmy montażowej do magazynu, stamtąd zaś zabierało je przedsiębiorstwo zajmujące się dystrybucją i słuch o nich w fabryce ginął.

— A jak jest dziś? — pytam.

— Zainteresowanie rolników i pracowników przedsiębiorstw rolnych naszą nową produkcją — słyszę w odpowiedzi — możliwością jej zwiększenia, a nawet niektórymi szczegółami technologicznymi jest tak wielkie, że momentami zaczyna nam przeszkadzać w pracy. Ale nikt jaszcze o tym głośno nie mówi. Załoga jeszcze nie nacieszyła się faktem, że wreszcie robi coś, co jest tak bardzo potrzebne, na co z taką niecierpliwością ludzre czekają.

Kiedy kilkanaście miesięcy temu zapadła decyzja najwyższych władz partyjnych i państwowych, że w celu Przyspieszenia intensyfikacji produkcji rolnej uruchomiona zostanie w kraju Produkcja dwóch bardzo potrzebnych naszemu rolnictwu maszyn licencyjnych: kosiarki rotacyjnej i kombajnu buraczanego — w „Famarolu” zastanawiano się, komu przypadnie ta produkcja. Pewne względy — mówiono na *azie po cichu — przemawiają za Słupskiem. „Famarol” od roku 1963 zajmował się produkcją maszyn do zbioru buraków. Żadna z tych maszyn wprawdzie nie odpowiadała w pełni wymaganiom stawianym przez rolnictwo i w końcu trzeba było produkcji zaprzestać, ale nie było w tym przecież żadnej winy załogi. A naukę wyniesioną z wieloletnich prób i doświadczeń można by było teraz wykorzystać.

Z drugiej Jednak strony jakoś nie wyobrażano sobie produkcji tak skomplikowanych maszyn w warunkach, jakimi dysponował słupski „Famarol”. Chyba, żeby w grę wchodziła — myślano — poważna rozbudowa zakładu: wielkie hale montażowe, nowy park obrabiarkowy, nowoczesny zakład...

I tak się rodziła nadzieja i trochę na wyrost wizja przyszłości, oparta bardziej na życzeniach niż na kalkulacji. Z reguły jednak kończyły się te futurologiczne rozważania refleksją: Jeżeli nawet otrzymamy ten kombajn, to czy potrafimy go zrobić?

Teraz, kiedy te niepokoje załoga „Famarolu” ma już za sobą — niektóre z nich wydają samym pracownikom prawie śmieszne. Zwłaszcza ów niepokój o to, czy potrafią.

Kiedy pierwsza kilkunastoosobowa grupa naszych pracowników — wspominają — jechała do „Kleina”, aby na miejscu zapoznać się z technologią produkcji, oprócz ewentualnych trudności językowych (choć dobierano ludzi odpowiednio przygotowanych) najbardziej nas niepokoiło, czy potrafimy to, czego się tam nauczymy. w warunkach skomplikowanej technologii „kleinowskiej”, przenieść na nasz słupski grunt. Po dotarciu na miejsce wszyscy odetchnęliśmy z ulgą. Nie ma mowy o jakichś zasadniczych różnicach w poziomie. Cała tajemnica szybkości i bardzo dobrej produkcji „Kleina” tkwi w tym, że może on w zupełności polegać na swoich kooperantach, od których otrzymuje zamówione podzespoły. Z tak dobrze wykonanych elementów można w każdym niemal miejscu i w każdych warunkach zrobić dobrą maszynę.

Ta sprawa jeszcze dziś wielokrotnie wraca w rozmowach załogi, w dyskusjach prowadzonych w gronie inżynierów i techników. Ileż to kłopotów sprawiała załozde „Famarolu” niefrasobliwa postawa niektórych kooperantów w czasie, kiedy zakład produkował rodzimy kombajn do buraków. Można śmiało powiedzieć, że większość niepowodzeń w produkcji tego kombajnu wiązała się ze złą jakością przenośników gumowych, na co załoga „Famarolu” nie miała przecież żadnego wpływu. Czy obecnie Zjednoczenie potrafi zmusić kooperantów, żeby się wywiązywali z nałożonych obowiązków?

Niepokoje te, choć jeszcze dochodzą do głosu, nie są już tak wielkie, jak w przeszłości, bo też zarówno w przypadku kosiarki rotacyjnej, jak i licencyjnego kombajnu, należność zakładu od kooperantów będzie znacznie mniejsza niż dawniej. W 1978 roku, kiedy zakład osiągnie pełną zdolność produkcyjną tych maszyn, obie będą montowane z części wyprodukowanych w 90 proc. w „Famarolu”.

Załoga ma ponadto jeszcze inny atut. Kooperantom gładko uchodziło knoczenie części do maszyn, na które nikt specjalnie nie liczył, które nie odgrywały w rolnictwie większej roli. Co innego teraz, kiedy chodzi o maszyny od których zależy tak wiele i których losy obserwuje z uwagą — bez przesady — całe polskie rolnictwo.

Ta świadomość właśnie stanowi chyba największe moralne osiągnięcie załogi: po latach tkwienia na marginesie przemysłu maszynowego jawi się oto szansa znalezienia się w jednym szeregu z największymi, najbardziej liczącymi się producentami maszyn rolniczych w kraju, potentatami tej miary co Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku i jej podobne. A więc niewątpliwy awans zakładu i awans jego załogi.

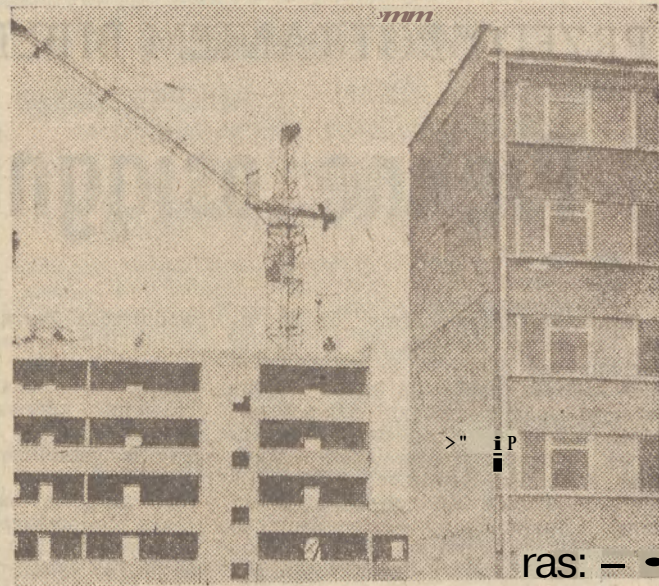
Formalnie, miarę tego awansu wyznaczają dwie ważne decyzje rządu: decyzja nr 135 i uchwała nr 294. W tych to właśnie dokumentach stwierdza się m. in., że w związku z przejęciem przez „Famarol” produkcji niezwykle ważnych dla rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej maszyn rolniczych. „znhowlazu.ie Me Ministerstwo Przemysłu Maszyn” w ten do ro*hiidnwy Fabryki Maszyn Rolniczych w Słupsku” i że rozbudowa tearo przedsiębiorstwa uznana zostaje za „inwestycję szTPGrólne ważną dla gospodarki narodowej”.

Dzięki - tym decyzjom za trzy lata słupski „Famarol” otrzyma nowe obiekty wartości 800 milionów złotych, m. in.: nowoczesną halę montażową o powierzchni 20 tysięcy metrów kwadratowych oraz kotłownię, hotel robotniczy i dwa bloki mieszkalne z setką mieszkań.

To będzie za trzy lata. Tymczasem jednak załoga „Famarolu”, nie czekając na nowe inwestycje, już w roku ubiegłym wyprodukowała w dotychczasowych warunkach pierwsze 200 kosiarek rotacyjnych, zaś w tym roku tę produkcję powiększyła czterokrotnie. Również w roku bieżącym polskie rolnictwo otrzymało ze Słupska 200 licencyjnych kombajnów buraczanych. Godny podkreślenia jest przy tym fakt, że do wyprodukowania 800 kosiarek, jakie w tym roku opuściły „Famarol”, zastosowano części w połowie wyprodukowane tu, na miejscu. Również do pierwszych dwóch setek kombajnów użyto 20 proc. części własnych. Jeżeli się weźmie pod uwagę fakt, że na każdy kombajn składa się około 2 tys. zespołów części — widać dopiero jak wiele wysiłku kosztowało 1,5-tysięczną załogę sprostanie temu zadaniu w tak krótkim czasie.

Załoga „Famarolu” zdaje sobie równocześnie sprawę, że rolnictwo otrzymując od niej dwie bardzo nowoczesne maszyny, nie może zrezygnować z niektórych maszyn dotychczas produkowanych przez ten zakład, m. in. takich, jak brony zawieszane i przyczepiane, przetrzaszacz-zgrabarki i inne, które nie tylko znajdują nabywców w kraju, ale również mają popyt za granicą i których sporo eksportuje się do naszych zachodnich sąsiadów. Problem ten pozwała rozwiązać przejęte przez przedsiębiorstwo dwa nie w pełni dotychczas wykorzystane zakłady w Darłowie i w Słupsku. Oba te zakłady już pod patronatem „Famarolu” stopniowo przejmują dotychczasową produkcję.

WIESŁAW WIŚNIEWSKI



Fragment najmłodszego w Słupsku osiedla mieszkaniowego — Westerplatte, Szósty z kolei, 75-mieszkaniowy dom, czeka na lokatorów, Trwa montaż następnego budynku, (wir) Fot. I. WOJTKIEWICZ

ROSNA PARTYJNE SZEREGI

Organizacja partyjna województwa słupskiego liczy ponad 27 tysięcy członków i kandydatów PZPR. Oznacza to, biorąc pod uwagę, że województwo zamieszkuje 352 tysiące mieszkańców, iż co ósmy dorosły obywatel regionu słupskiego nosi legitymację partyjną. Ponad 43 proc. członków partii pracuje bezpośrednio w produkcji, głównie w takich gałęziach gospodarki narodowej, jak: przemysł, budownictwo i transport. W województwie działa 990, podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, w tym więcej niż połowa — na wsi.

Z każdym miesiącem wydatnie zwiększają się partyjne szeregi. W okresie od czerwca do września bieżącego roku organizacja partyjna województwa słupskiego powiększyła się o ponad 500 członków.

LICZĄCY SIĘ OŚRODEK PRZEMYSŁOWY

Wiodącym kierunkiem gospodarki województwa słupskiego go jest przemysł, przede wszystkim, przemysł zespołu słupsko-usteckiego. Do największych zakładów należy niewątpliwie Stocznia „Ustka”, w której w bieżącym pięcioletnim okresie produkcja wzrosła prawie 2,5-krotnie, a produkcja przeznaczona na eksport — 9-krotnie.

Ponadto, w pasie słupskiego wybrzeża — w Ustce, Rowach, Lebie i Jarosławcu intensywnie rozwija się rybactwo i przetwórstwo rybne. W roku bieżący rybacy województwa słupskiego zanotowali duże osiągnięcia przekraczając znacznie planowane wielkości połowów.

Ważną gałąź przemysłu stanowi również przetwórstwo rolno-spożywcze, którego wytwory stanowią 32 proc. globalnej produkcji przemysłowej województwa. Słupska Fabryka Cukierków „Pomorzanka”, dzięki wieloetapowej rozbudowie będzie w przyszłości jednym z największych producentów wyrobów cukierniczych w kraju. W Sławnie pomysłnie rozwija się przemysł jajczarsko-drobiarski.

Na uwagę zasługuje dynamiczny rozwój takich zakładów w bieżącym pięcioletnim okresie: Fabryka Maszyn Rolniczych, Północne Zakłady Przemysłu Skórzanego, Słupskie Zakłady Przemysłu Meblarskiego, „Kapena”, „Safo”, lebońskie ZWAR i ZREMB, człuchowski „Kabloprzet” i inne.

Ogółem w bieżącym pięcioletnim okresie w województwie słupskim 90-procentowy wzrost produkcji przemysłowej. W tym czasie powstało wiele nowych zakładów, m. in.: Zakłady Ceramiki Budowlanej w Pieńkowie, elektrownie w Jezierzycach, w budowie są: Zakłady Betonów Komórkowych w Osławie-Dąbrowie, Zakłady Przemysłu Drzewnego „Sławodrzew” w Sławnie i inne.

ROZWÓJ PRODUKCJI ROLNEJ

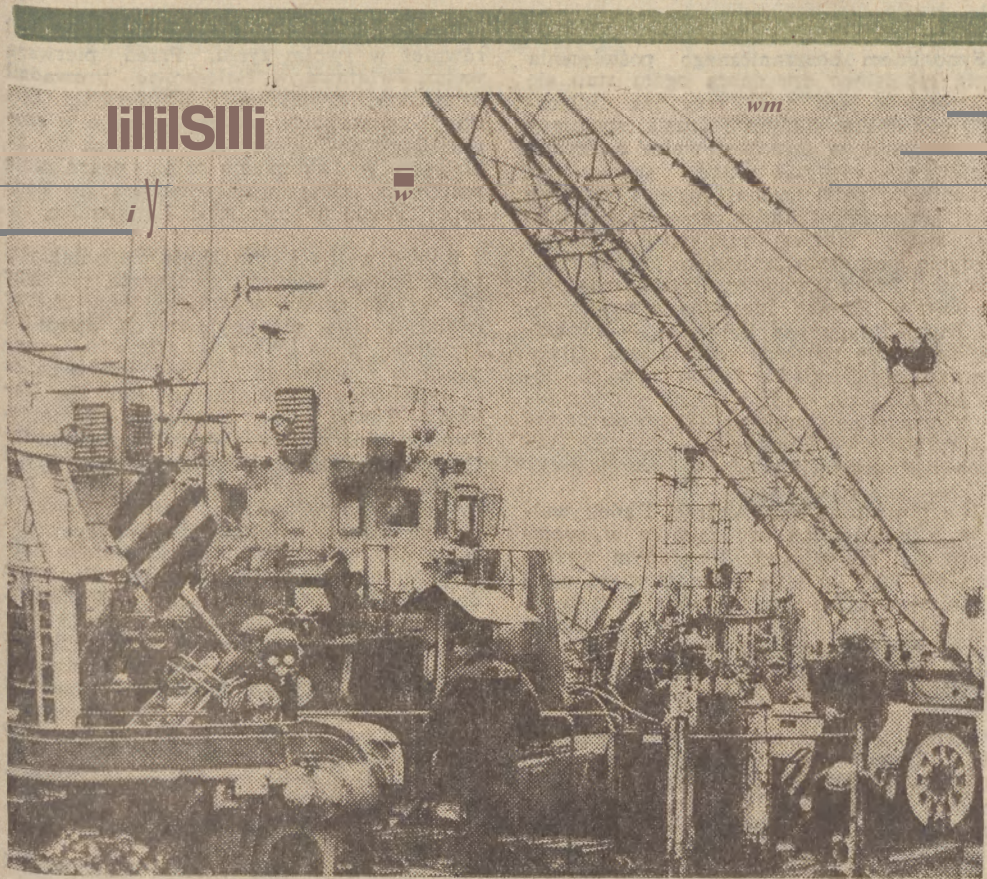
Rolnictwo i gospodarka żywnościowa stanowią, obok przemysłu, jedną z najważniejszych dziedzin gospodarki województwa słupskiego. Jest to również dziedzina, która w kończącym się 5-leciu notuje dynamiczny rozwój. Wydajność zbóż z hektara wzrosła w tym okresie o 7,9 kwintala, to jest o 45,6 proc., zbiory rzepaku — o 13,1 kwintala czyli o 78,9 proc. W tym samym czasie pogłowię bydła wzrosło o 13,4 proc., a trzody chlewnej — o 61,4 proc.

Od roku 1970 w państwowych gospodarstwach rolnych województwa słupskiego nastąpił dynamiczny wzrost potencjału produkcyjnego — pobudowano setki nowych obiektów gospodarczych i mieszkalnych, nastąpiły korzystne zmiany w strukturze zasiewów, w której zboża zajmują obecnie ponad 48 proc. arealu.

Na prawie 60 proc. ziemi uprawnej gospodarują państwowe gospodarstwa rolne. Ale poważny wkład do produkcji rolnej województwa wnoszą 23 tys. gospodarstw indywidualnych, wśród których przeważają gospodarstwa o dużym areale, liczącym 10 i więcej ha użytków rolnych. Ponad 1400 gospodarstw chłopskich specjalizuje się w wybranych kierunkach produkcji rolnej, najwięcej — bo 800 gospodarstw specjalizuje się w produkcji mleka. W ostatnich latach coraz więcej rolników zrzesza się w zespoły produkcyjne, obecnie w województwie działa 290 takich zespołów.

W ciągu ostatnich lat nastąpił znaczny wzrost skupu zbóż. Plan skupu zbóż na rok bieżący, który wynosi 108 tys. ton będzie wykonany przed VII Zjazdem.

Ogólna wartość zobowiązań w rolnictwie wynosi 93 mln złotych, z czego 47 mln to wartość dodatkowej produkcji przeznaczonej na rynek krajowy.



Wzdłuż nabrzeża wyposażeniowego Stoczni „Ustka”, cumuje kilka zwodowanych w Ustce kutrów rybackich. Wyposażenie statku jest ostatnim etapem jego budowy. Stąd kutry wypływają w próbne rejsy. Na zdjęciu — prace wyposażeniowe na kolejnym i najnowszym zarazem statku usteckich stoczników — kutrze rybackim „B-410”. (wir)

Zdjęcie:

I. WOJTKIEWICZ

PRZED SPOTKANIEM BIBLIOTEKARZY

Piękne osiągnięcia i tradycje

(Inf. w!). Przywykliśmy już "do tego, że od lat rozrasta się w naszym regionie sieć bibliotek, że przybywa w nich książek, że pracują ludzie" z coraz lepszym -specjalistycznym przygotowaniem. A gdy został oddany do użytku nowy budynek Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie — nowoczesnie wyposażony, estetyczny i funkcjonalny — uznaliśmy go za symbol wieloletniego dorobku bibliotekarstwa Pomorza Środkowego. Nie bardzo już natomiast pamiętamy czasy sprzed dwudziestu i więcej lat, gdy bibliotekarzy w naszym regionie była garstka, gdy pomieszczenia biblioteczne mieściły się w lokalach zupełnie do tego celu nie przystosowanych.

Wielu pracowników bibliotek i działaczy kulturalnych z tamtych lat odeszło już z czynnego zawodowego życia. Wielu przybyło nowych — nie mniej ofiarnie zaangażowanych w swoją pracę. Powstał też w 1954 roku Okręg Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Koszalinie — koordynator bibliotekarstwa wszystkich sieci bibliotek: publicznych, szkolnych, związkowych. Jak mówi Maria Hudymowa, od 18 lat prze-

wodnicząca Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Koszalinie, w liczącym trzydzieści lat bibliotekarstwie można notować trzy etapy rozwoju: pierwszy z nich trwał do 1958 roku, kiedy to regulacja płac pozwoliła ustabilizować się kadrze pracowników, drugi — do 1974 roku, gdy rozpoczęło się masowe zaoczne kształcenie bibliotekarzy, a trzeci — właśnie się rozpoczął: po nowej regulacji uposażeń, po tym, jak w bibliotekarstwie zaczęło pracować znacznie więcej niż poprzednio ludzi z wyższym i specjalistycznym wykształceniem.

Coraz szersze są także sfery działania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Po rozwinięciu się bibliotekarstwa szkolnego, przy stałym rozwoju bibliotekarstwa związkowego zaistniała w środowisku bibliotekarskim tym większa potrzeba koordynacji działania. Tę właśnie rolę przyjęło na siebie Stowarzyszenie, które liczy 588 członków. Prowadzi ono m. in. szkolenia i wykłady, w których zajęciach prowadzi wybitni fachowcy. W porozumieniu z okręgiem szczecińskim SBP od kilku lat ukazują się „Bibliografia Pomorza Za-

chodniego" i kwartalnik „Bibliotekarz Zachodniopomorski" — jedyne forum, na którym bibliotekarze mogą wymienić fachowe opinie, mogą prezentować swoje doświadczenia w pracy nad popularyzacją książki itd.

14 listopada — właśnie z inicjatywy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich odbędzie się w Koszalinie sesja popularnonaukowa poświęcona działalności bibliotek i Stowarzyszenia na Pomorzu Środkowym w ostatnich trzydziestu latach. Tego samego dnia nastąpi jeszcze jeden ważny moment — po zmianach administracyjnych kraju, zaistniała konieczność podziału okręgu: po nowych wyborach, które odbędą się 15 bm. samodzielne zarządy okręgowe powołane będą w województwach śląskim i koszalińskim.

Spodziewać się można, że bibliotekarze Pomorza Środkowego będą kontynuować dotychczasowe doświadczenia. M. in. właśnie poprzez publikacje we wspomnianych już fachowych wydawnictwach, przez konfrontację swoich osiągnięć. Przyniesie to bowiem pożytek nie tylko im samym, ale przede wszystkim czytelnikom, (wmt)

FILM

BLOKADA

Jest to sztandarowy film tegorocznych Dni Filmu Radzieckie* go. Stanowi on wierną rekonstrukcję wydarzeń, związanych z oblężeniem i obroną Leningradu. Walki o to miasto trwały aż 900 dni, pochłonęły wiele ofiar, „Blokada" to ekranizacja znanej książki Aleksandra Czakowskiego, który jako korespondent wojenny spędził w Leningradzie zimę 1941/42 roku, znał więc dużo wydarzeń z autopsji, inne z opowiadań ludzi, znał też atmosferę panującą w Leningradzie co było sprawą niebagatelną przy podjęciu tak szerokiego tematu. Bezpośrednio przy obronie miasta zaangażowany był także scenarzysta filmu, Arnold Witol* który walczył w szeregach pospolitego ruszenia pod Ługą i Krasnym Siołem. Walki o te miejscowości zajmują sporo miejsca w prezentowanych dwóch częściach filmu, kolejne dwie są w przygotowaniu. Warto jeszcze wspomnieć, że operator Anatolij Nazarow był pracownikiem kroniki filmowej na tym froncie, a wielu aktorów było weteranami wojny i świadkami blokady. Poza tym konsultantami filmu zostali dowódcy wojskowi, a wśród nich generał I. I. Fediuniński, któremu podlegał wówczas odcinek Wołochowski, jego nazwisko pada zresztą dość często podczas filmu. Piszę* o tym wszystkim, by uzmysłowić Czytelnikom, jak wiele trudu włożyli realizatorzy, by oddać wiernie wydarzenia oraz że byli ludźmi chyba najbardziej do tego powołanymi. Sam reżyser, Michaił Jersow, walczył wprawdzie na innych frontach, ale dzięki pomocy wszystkich wymienionych, a także tysięcy leningradczyków mógł dobrze spełnić swoje zadanie.

Film ma charakter na pół dokumentalny: rekonstruuje* za* sadnicze fazy batalii, wkracza do sztabów operacyjnych radzieckich i niemieckich, przed widzami przewijają się historyczne postacie: Stalin, Żukow, Woroszyłow, a także Hitler i jego generałowie. Rosjanie mają już zresztą ogromną wprawę w robieniu wielkich epopei wojennych, dość przypomnieć znakomitą „Wyzwolenie". Twórcy filmu spleli w nim liczne wątki fabularne, składające się na panoramę losów obrońców miasta. Jakże wyraziście pozostaje w pamięci staruszek motorniczy, który mając lufę karabinu skierowaną w plecy, decyduje się na przejechanie żołnierzy niemieckich, znajdujących się na synach. Wzrusza również bohaterstwo szofera ciężarówki, który przejeżdża zaminowaną szosą pod ostrzałem niemieckim, byleby wciągnąć faszystów w pułapkę. Dramatyczne są też dzieje studentki medycyny Wiery, dla której wojna staje się wielką osobistą tragedią. Właśnie te wątki fabularne zrobione z niesłychanym ciepłem, dodają filmowi wiele walorów, nie rozbijając kompozycji całości. W sylwetkach bohaterów epizodów udało się twórcom filmu zawrzeć głębszy przejmujący sens tragicznego boju o życie i przetrwanie.

Film znakomicie oddaje atmosferę tamtych trudnych dni, pieczołowicie relacjonuje historyczne fakty. Bezprzykładne męstwo obrońców miasta, okupione krwią wielu tysięcy ludzi zmusza nawet pełnych buty najeźdźców do zastanowienia się, dlaczego ci ludzie tak walczą, skąd biorą na to odwagę.

Te pierwsze walki o miasto, które hartowały obrońców i przygotowywały do ciężkich dni, mających dopiero nastąpić, był szkołą męstwa i sprawdzianem doświadczenia wojennego. Właśnie w tych dniach obrońcy Leningradu nabierali wiary w ostateczne zwycięstwo nad faszyzmem. I to wszystko udało się twórcom filmu przekazać.

W. KONARSKA

S.O.S.
DLA RAWENNY

Prastara i sławna Rawen na pograża się powoli, lecz stopniowo w gruncie, na którym jest rozłożona.

W okresie od 1949 do 1972 roku Rawenna osunęła się o 50 cm na peryferiach i 89 cm w centrum miasta. Od tej pory zjawisko to ulega ciągłemu przyspieszeniu i według najnowszych danych średnia „zapadania" miasta wynosi aż 11 cm rocznie. Po wodem tego jest brak stabilności gruntu nad Adriatykiem.

Resztki historycznych budowli w Rawennie pochodzące sprzed I w. p.n.e. znajdują się na głębokości 7 m pod wodą.

Przez długie wieki miasto stanowiło ważny ośrodek życia politycznego, nauki i sztuki, czego dowodem m. in. są liczne budowle sakralne. Tu znajduje się grobowiec Daniego z 1483 r.

RZEŹBIARZ
LUDOWY
Z LĘBORKA

Alfred Lubocki z Lęborka ma łowić i rzeźbić zaczął przed 12 laty, po przejściu na emeryturę. Dzisiaj ma w dorobku ponad 200 rzeźb, kilkadziesiąt obrazów i tysiące regionalnych pamiątek — tzw. kaszubskich koszyczków i ptaszków z drewna. Wpływ sztuki kaszubskiej widzi się w całej jego twórczości — Alfred Lubocki urodził się w Sierakowicach k. Kartuz i jest bardzo z tym regionem związany.

Jego prace były prezentowane na wielu kiermaszach i jarmarkach folklorystycznych, można je także oglądać w lęborskim muzeum, gdzie tworzą od rębny dział.

Na zdjęciu: Alfred Lubocki i jego rzeźby.

CAP — KRASZEWSKI

W 50. ROCZNICĘ ŚMIERCI STEFANA ŻEROMSKIEGO

CHLEB DUCHOWY
KILKU POKOLEŃ

Kiedy słyszymy — doktor Judym; kiedy padają słowa: Belweder i Baryka; kiedy przypomina się Smutek na piaszczystych diunach w zmaganiu z wiatrem od morza — pojawia się przed oczyma olbrzymia postać: Żeromski.

W twórczości pisarza znalazły miejsce tradycje narodowe, te chlubne i te obarczone przekleństwem pokoleń; znalazły miejsce współczesne Żeromskiemu konflikty społeczne, bohaterstwo i samotna szlachetność jednostek; płomienne oskarżenie wszelkiego zła, bunt przeciw każdej krzywdzie; umiłowanie człowieka, narodu i kraju. Nazywano Żeromskiego „gniewnym lwem, ryczącym u stóp ojczyzny", bezlitość nie rozdrapującym zaropiałe rany życia polskiego. Mówiono, że jest „dębem zwalonym przez wichry, przelatujące ziemię polską".

Każda jego książka „była chlebem duchowym" kilku pokoleń — była prawdziwym wydarzeniem w życiu narodu, gdyż każda podejmowała te najważniejsze sprawy: walkę narodowowyzwoleńczą i walkę z krzywdą społeczną. Takimi były „Popioły" i „Śląskowski", „Uroda życia" i „Wiatr od morza"; były nimi „Syzyfowe prace", „Śląska", „Ludzie bezdomni", „Była Nięnaszkiego

„Walka z szatanem" ludzkiego zła; było wreszcie „Przedwiośnie". Dziełami swymi ukazywał drogę do niepodległej i sprawiedliwej Polski, w utworach swych ujmował się za krzywdą wydziedziczonych i zepchniętych. Całą twórczość Żeromskiego patronowała wiara w człowieka i wiara w naród.

Był również mistrzem słowa, niezrównanym w opisach swoich rodzinnych stron — „Puszczy Jodłowej". Potrafił jak mało kto wyczarować uroki tego życia, które od płynęło w historii napoleońskiej. Pierwsze słowa tej narodowej epopei — „ogary poszły w las" — stały się hasłem wywoławczym minionego piękna, utrwalonego w pamięci czytelników na zawsze.

Im bardziej zwiększa się dystans czasu dzielący nas od życia i postaci pisarza, tym bliższe stają się jego dzieła. Film, teatr, telewizja, radio, witryny księgarń przypominają pisane dawno utwory, zniewalając wiedzą, słuchacza i czytelnika bezprzykładną wprost szczerością, odwagą i uczciwością, z jaką stawiał zagadnienia nurtujące ówczesne społeczeństwo. Podziwiamy pasję, z jaką odsłaniał najboleśniej strony narodowego i osobistego życia jednostek. Wszyst-

ko to zjednało mu serca wielu ówczesnych a i dziś jeszcze sprawia, że powracamy do jego dzieł, do jego jnyśli i wskazań. I nie przeszkadza nam jego pryncypializm w rozstrzygnięciu sporu pomiędzy ideą a życiem, ani jego bezkompromisowość przy rozprawianiu się z problemami serca i obowiązku.

Synonimem bezgranicznego poświęcenia życia osobistego dla dobra ogółu stali się bohaterowie jego dzieł, tacy jak „Śląska", czy doktor Judym i Joasia, spalający się tragicznie w samotnej walce o zmianę istniejącego wówczas układu społecznego. Synonimem patriotycznej postawy stali się tacy, jak Andrzej Radek, przedstawiciel nowej, młodej ludowej inteligencji, wiążącej tradycje narodową z hasłami społecznego postępu. Przedstawicielem buntu mas stał się Cezary Baryka, idący na czele pochodów bezrobotnych pod Belweder — ówczesne okopy złe pojętego patriotyzmu. Obecnie, po pięćdziesięciu latach nowych doświadczeń życia, widz i czytelnik odnajduje te wszystkie problemy, jakich rozwiązania staliśmy się świadkami w naszych czasach i w naszym życiu.

Nie potrzebuje dziś Andrzej Radek walczyć o przynależne mu miejsce w społeczeństwie; nie musi doktor Judym wyrzekać się Joasi w imię osamotnionego cierpienia, które straciło rację bytu w obecnych warunkach ustrojowych. Znika smora warszawskich suterren i baraków Za Głębiami, tak sugestywnie opisana przez autora „Ludzi bezdomnych".

Stefan Żeromski był nie tylko pisarzem, ale też działaczem i publicystą. Za młodość więziony w Cytadeli warszawskiej za działalność patriotyczną i oświatową, zdobył rozległą wiedzę w zakresie myśli społecznej. Znalazło to wyraz nie tylko w twórczości, ale i w jego życiu. Proces ideowe-

go i artystycznego dojrzewania pisarza wi doczyny jest w jego „Dziennikach". Twórczość powieściowa i sceniczna Żeromskiego to wielka publicystyka społeczna, narodowa i polityczna, ubrana w szatę pięknego słowa, ukazana na przykładzie czynów i myśli jego bohaterów.

Spółecznikiem i publicystą Żeromski był również w swoim życiu. Przed pierwszą wojną światową w Nałęczowie prowadził działalność oświatową i Uniwersytet Ludowy; po wybuchu wojny wstępuje w szeregi Legionów, ale szybko opuszcza je, zakładając w Zakopanem tajną organizację polityczną, która przeciwstawiała się koncepcji Polski u boku Austrii i Niemiec.

Koniec wojny i odzyskanie niepodległości przez Polskę wita entuzjastycznie, rzucając się w wir spraw organizacyjnych. Bierze udział w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach, pisze „Wiatr od morza" — przepędzając z nadbałtyckich wybrzeży Smutek — uosobienie zagnieżdżonego tam zła. Zakłada Towarzystwo Przyjaciół Pomorza. Zabiera głos we wszystkich sprawach dotyczących życia kulturalnego, oświaty i sztuki. Ogłasza szkic „Początek świata Pacy" oraz esej „Snobizm i postęp". Zajmuje się organizacją inteligencji pracującej, zwołuje „Związek Zawodowy Literatów Polskich", którego zostaje prezesem. Powołuje do życia Polski Klub Literacki — PEN Club. Wskrzeszona po 150-letniej niewoli Polska przynosi rozczarowanie. Widzi, jak rosyjskie marzenia o ojczyźnie sprawiedliwości i szczęścia dla wszystkich. Powstają ostatnie dzieła pisarza: „Przedwiośnie", „Ustami Cezarego Baryki oskarża tych, którzy są odpowiedzialni za losy państwa: „A wielkorządcy, coście zrobili z utęsknionymi umierającymi?..."

Umiera 20 listopada 1925 roku.

Adrian czerniaki

KOMBINAT PGR KÓŃCZEWO

ogłoszo

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie nw. robót budowlano-montażowych w podległych Zakładach PGR:

PLASZEWO — zadaszenie wybiegów na owczarni — do 15 XII 1975 r., obróbki blacharskie., wiata na maszyny do 30 XII 1975 r., remont kapitalny wiaty drewnianej — do 30 IV 1976 r.

KONCZEWO — wykonanie i montaż regałów w magaz., central. — do 25 XI br.

KWAKOWO — instalacja wod.-kan. — do 30 XI 1975 r.

WRZACA — remont kapitalny studni — do 30 XI 1975 r.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Oferty należy składać w ciągu 5 dni od ukazania się ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 7 dnia po ukazaniu się ogłoszenia, w siedzibie Dyrekcji, o godz. 10.

K-3018

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HODOWLI ROŚLIN I NASIENNICTWA

ODDZIAŁ KOŁOBRZEG, UL. JASNA 25

OigldSZO

II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki star A-25, nr podwozia 80607, nr silnika 863021, w cenie 25 100 zł. Przetarg odbędzie się 27 XI 1975 r., o godz. 10, w świetlicy Oddziału w Kołobrzegu, ul. Jasna 25. Pojazd można oglądać w dniach 24—26 XI 1975 r., w godzinach 11—14, pod ww. adresem. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Oddziału najpóźniej do 26 XI 1975 r. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3030

SPÓŁDZIELNIA PRACY RYBOŁÓWSTWA MORSKIEGO „BAŁTYK” W KOŁOBRZEGU

o<9#<vSZCI

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na montaż wiat stalowych, o wymiarach 31,5 m X 9,0 m i 49j5 m X 9,0 m. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w komórce inwestycji. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do 20 XI 75 r. Oferta powinna zawierać oświadczenie oferenta co do przyjęcia wykonania świadczeń i termin wykonania. Otwarcie ofert nastąpi 22 XI 75 r., o godz. 9. Do składania ofert zaprasza się wykonawców państwowych, spółdzielczych i prywatnych. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3031-0

ŚLUPSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA W ŚLUPSKU, ul. Szczecińska 17

ogłasza

publiczny PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego typu żuk A03, nr podwozia 93912, nr silnika 5985. Przetarg odbędzie się 21 XI 1975 r., o godz. 10, w komórce inwestycji tut. zakładu. Cena wywoławcza 42.500,— zł. Przystępujących do przetargu obowiązuje wpłacenie wadium w kasie przedsiębiorstwa, w kwocie 4250,— zł. Wpłaty wadium będą przyjmowane wyłącznie do 19 XI br. Samochód można oglądać w siedzibie Zakładu, w dniach 18 i 19 bm., w godzinach 10—11. Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

K-3029

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO W WIERZCHOWIE I tymczasową siedzibą w SKOTNIKACH

ogłoszo

PRZETARG

na wykonanie kapitalnego remontu budynku mieszkalnego w gospodarstwie Grabczyn. Wartość robót wynosi 1356 tys. złotych. Oferty należy zgłaszać do 19 XI 1975 r. w biurze PGR Wierzchowo z siedzibą w Skotnikach. Otwarcie ofert nastąpi 20 XI 1975 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3028

W dniu 11 listopada 1975 roku zmarł śmiercią tragiczną

FELIKS LASER

długoletni pracownik PGR Gościno Zakładu Rolnego Ramlewo.

W Zmarłym tracimy sumiennego i ofiarnego pracownika

Wyrazy szczerego współczucia ZONIE, DZIECIOM I RODZINIE składają

KIEROWNICTWO, RADA ZAKŁADOWA, OOP oraz PRACOWNICY ZAKŁADU RAMLEWO

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZWZ „CENTROWET” w Słupsku, ul. Gdańska 5

zawiadamia PT Kileniów

ie w dniach od 17 do 30X173 r.

WSTRZYMANA ZOSTANIE SPRZEDA! w związku z Inwentaryzacją roczną

K-3022-0



Na 961. grę wpłynęło 38.254 zakłady. Ogółem stwierdzono 2.946 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami i z pięcioma trafieniami i liczbą dodatkową brak, z pięcioma trafieniami — 20 po 717 zł, z czterema trafieniami — 361 po 39 zł, z trzema trafieniami — 2.565 po 6 zł.

Wygrane z pięcioma trafieniami stwierdzono: 13 w woj. szczecińskim, 2 w woj. koszalińskim i 5 w woj. słupskim.

Fundusz na główną wygraną gry bieżącej wynosi 374.000 zł. Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, w sali Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, o godz. 12.

K-3026

Gdańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych poszukuje agentów posiadających POMIESZCZENIA nadające się * do prowadzenia skupu makulatury oraz Innych niemetalicznych surowców wtórnych Ponadto GDAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH zatrudni kaidq liczbę osób w charakterze ZBIERACZY WĘDROWNYCH Wszelkich informacji udziela CPSW w Gdańsku Dział Obrótu Towarowego telefon 43-07-20

K-335/B-0

SAMOCOD »yrene 105 — sprzedam. Białogard, ul. Kochanowskiego nr 18/68. Gp-7318

SYRENE, 105 na dotarcie — sprzedam. Słupsk, Banacha 3/18. G-7320

FIATA 125p 1300 sprzedam. Koszalin. Wojska Polskiego 61/9. po godz. 18. G-7323

WARTBURGA 853 — sprzedam. Koszalin, ul. Bałtycka 26/14. G-7324

ZUKA-FURGON W bardzo dobrym stanie — sprzedam. Słupsk, Tuwima 19, tel. 42-88. G-7321

1(MB grzejników fawlera — sprzedam. Miastko. Zielona 14, Henryk Otugowski. Gp-7319

KUPIĘ pompę wodną do ciągnika zator K-25. Bolestaw Kulas, Wargowo, p-ta Mikorowo, woj. Słupsk. G-7306

KUPIĘ działkę budowlaną w Uście lub Rowach. Blisko morza. Słupsk, tel. 50-49. G-7308-0

BONY PeKaO — kupię. Słupsk, tel. 50-49. G-7309-0

BIURKO w dobrym stanie — kupię. Koszalin, Kaszubska 8 (zakład kuśnierski). G-7310

BIAŁYSTOK, mieszkanie spółdzielcze M-4, zamienie na podoi.) ne w Koszalinie. Oferty? Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-7315

ZAMIENIĘ mieszkanie czteropokojowe, komfortowe, na dwa oddzielne mieszkania. Budownictwo obojętne. Słupsk, Żeromskiego 4. m. 8. G-7316

ŚLAWNO, mieszkanie dwupokojowe, łazienka, II piętro, zamienie na podobne w woj. słupskim lub koszalińskim. Oferty? „Głos Pomorza” Słupsk, nr 7317. G-7317

POKOJU niekrepującego poszukuje młode małżeństwo. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 7322. G-7322

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju w Słupsku. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 7311. 0-7311

PRZYJME uczniów do zakładu malarskiego. Koszalin, ul. Wieniawskiego 13/3, Meniński. G-7305

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego oraz uczniów mechaniki samochodowej. Teofil Ohler, Ustka, Dunina 28 (Zakład Mechaniki Pojazdowej). G-7307-0

POLSKI Związek Motorowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Koszalinie, ul. Kaszubska 21 ogłasza dodatkowe zapisy na kurs kategorii C (podwyższenie kwalifikacji). Zapisy przyjmowane są w godz. 8—16 w biurze OSM. K-3014-0

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Skórzanej PZPS „Alka” w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej, na nazwisko Grażyna Dziegielewska. G-7281

ODDZIAŁ Terenowy Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii Koszalin unieważnia pieczęć o treści: Józef Węgrzynek tech. wet. G-7282

ZGUBIONO zaświadczenie do biletu miesięcznego na trasę Połczyn Zdrój — Czarnkowo, na nazwisko Lidia Mianowska. Gp-7285

KIEROWNICTWO Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Połczynie-Zdroju zgłasza zgubienie zaświadczenia do biletu miesięcznego PKS, na nazwisko Teresa Karczmarczyk. K-3037

URZĄD Morski w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji służbowej nr 174 uprawniającej do korzystania ze zniżki kolejowej, na nazwisko Franciszek Piosłk. K-3036

PPiUR „BARKA” w Kołobrzegu zgłasza zgubienie przepustki portowej nr 2306, na nazwisko Szczepan Głuchowski. G-7312

W DNIU 6 XI 1975 r. goda. 18 zginął mały pekińczyk (suka) koloru beżowego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Koszalin, ul. Ratajczaka 18/14, po godz. 15 lub tel. 226-65, Janik. G-7314

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance Antoninie Foniszewskiej z powodu śmierci MATKI składają PRACOWNICY URZĘDU GMINY W USTRONIU MORSKIM

Wyrazy głębokiego współczucia Koledze Andrzejowi Dulińskiemu z powodu zgonu OJCA składają DYREKCJA i RADA ZAKŁADOWA RRZD GRZMIACA oraz WSPÓŁPRACOWNICY z DDT KOSZALIN

W dniu 8 listopada 1975 roku zmarł przeżywszy 53 lata

TADEUSZ KAJTANIAK

długoletni pracownik „Społeni” WSS Koszalin Oddział w Złocieńcu.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY

rasnMnsTi

KOMUNIKAT

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi w Koszalinie

I/przedfza się

wszystkie przedsiębiorstwa, urzędy instytucja hodowców drobiu i ogrodników z terenu województwa koszalińskiego i słupskiego ie instalowanie pieców centralnego ogrzewania w budynkach, obiektach i wymiana pieców c.o., węglowych na koksowe

moie nastąpić tylko za zgodą

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi w Koszalinie

ODBIORCOM, którzy zainstalują w nowych obiektach piece c.o. na koks lub wymienia piece c.o. węglowe na koksowe bez zgody PHOIMB nie gwarantuje się dostaw koksu.

K-3016-0

PHZ „IVietPonex”

POSZUKUJE MIEJSC WCZASOWYCH DLA PRACOWNIKÓW I ICH RODZIN

MIEJSC NA ZIMOWISKA dla dzieci i młodzieży

MIEJSC NA KOLONIE I OBOZY LETNIE na 1976 rok

OFERTY prosimy składać pod adresem i

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Metronex” 00-024 Warszawa, Al. Jerozolimskie 44

K-333/B

DYREKCJA ZAKŁADU ELEMENTÓW SPECJALIZOWANYCH „Dolzamet” w Chojnowie k/Legnicy

zakupi

* •4 przedsiębiorstw państwowych lub spółdzielczych

gotowy obiekt wczasowy i pełnym zapleczem socjalnym i gastronomicznym na 100-250 miejsc

w miejscowościach nadmorskich lub parcelę pod zabudowę ośrodka, e pow. do 4 hp

K-2914,0

BSSSB! =====i i i=====i B

olef'K¥o¥jiY"~

w Dobczycach nad rzeką Rabą województwo miejskie krakowskie na 210 miejsc wraz z zapleczem

zamienią

aa okres letni 1976 r.

na równorzędny obiekt położony nad morzem

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO w Krakowie! al. Planu 6-letniego 152 31-946 Kraków, tel. 403-40 do 50 wew. 269

W OFERTACH uprasza się podać dokładny opis obiektu i jego wyposażenie

K-334/B-0

ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE w Czernicy k.Wrocławia

oferują do wymiany

OOM WCZASOWY „C Z E S Z K A” w Świeradowie Zdroju na 45 miejsc w jednym turnusie na równorzędny w miejscowościach nadmorskich

Działalność domu jest całoroczna

Pisemne oferty lub inne propozycje prosimy składać pod adresem naszego Zakładu:

ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE 55-003 Czernica k. Wrocławia ul. Fabryczna 12.

K-3011

13 LISTOPADA CZWARTEK STANISŁAWA

LIVLMOW

KOSZALIN I ŚLĄPSK

OT — MO
98 — Straż Pożarna
89 — Pogotowie Ratunkowe (tylko nagłe wypadki)
827-11 — Telefon Zaufania (w Koszalinie) czynny w godz. 14-19 (z wyjątkiem sobót i niedziel)

dyżury

KOSZALIN

Apteka nr 11, ul. Armii Czerwonej 1, tel. 244-15.

ŚLĄPSK

Apteka nr 19, ul. Pawła Flakiera 38, tel. 47-16

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 14, tel. 23-36

ŁEBORK

Apteka nr 30, ul. Pokoju 1, tel. 11-52

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięstwa 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 40, ul. 21 Lutego 26, tel. 27-35

WARSZAWA

KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-Historyczne: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 — Wystawa etnograficzna o „Jaranie i okolicie” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”.
* Ul. Bogusława 11 — Wystawa prac bonorowych laureatów nagrody SARP oraz „Exlibris marynistyczny”.
Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10-16; we wtorki w godz. 12-18.

KLUB MPK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — w „Stawie fotografów pod nazwą „Kobieta polska” oraz — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.
SALON WYSTAWOWY* BW\ful Piatowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumilewicz z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. od 12 do 20.
SALON WYSTAWOWY WDK — Wystawa fotografii barwnej Pawła Kajrowskiego ze Ślupska — czynna codziennie w godz. od 16 do 20.

ŚLĄPSK
MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne w godz. 10-16. 1) Dzieje, 1) kultura Pomorza Środkowego, 2) Grafika radziecka.
MEYEN ZAMKOWY — otwarty w godz. 10-16. Kultura ludowa Pomorza Środkowego.
SMOŁDZIN — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16.
KLUKI: Zagroda Słowińska — otwarta w godz. 10-16. Kultura materialna i sztuka Słowińców.

BRAMA NOWA — GALERIA PSP — czynna w godz. 12-16. Wystawa poplenerowa — Tworzywa sztuczne Ustka 75.
KLUB MPK — Podożykowska wystawa! rolnicza

BWA — Baszta Obronna — otwarta w godz. 10-16. Wystawa poplenerowa „MIASTKO-75”

KOŁOBRZEG
MUZEUM OREZA Polskiego — 1) Wieża Kolegiaty — „Dzieje oreza polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak — „Dzieje Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w Środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury — Wiolonczelistyka światowa w fotografii ze zbiorów Jana Radziwińskiego z Poznania. Wystawa Czynna w godz. od 16 do 20.

BYTÓW
MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) — Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” — czynna codziennie w godz. 10-15 prócz poniedziałków. W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19.

ŚWIDWIN
BOM KULTURY — Wystawa grafiki Jana Macha • Czechosłowacji

ŚLĄSKO
SALON WYSTAWOWY Domo Kultury — Wystawa fotograficzna na pod nazwę „Kobieta w fotografii” — czynna w godz. od 17 do 20.

rtmii

ŚWIDWIN
G. 17 — Solo na zegar — kuranter — w wykon. zespołu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego

KONCERTY

ŚLĄPSK
G. 18.30 — sala Bałtyckiego Teatru Dramatycznego: koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Państwowej Filharmonii w Koszalinie pod dyktando Janusza Ambrosia; solista — Wiesław Kwaśny (skrzypce)

Ckino

KOSZALIN
ADRIA — Noce i dnie, cz. II (polski, 1. 15) — g. 16.30 i 19.15
KRYTERIUM (kino studyjne) — g. 11 — Spotkanie z wielkimi Cyganami (Jugosłowiański, 1. 15); g. 17.30 i 20.00
ZACISZE — Dzieje grzechu (polski, 1. 18) — g. 17.30 i 20.00
MUZA — Wielki Gatsby (USA, 1. 15) — g. 17.30 i 20.00
MŁODOŚĆ (MDK) — Dzielnicy szeryf Lucky Luke (francuski) — g. 17.30

ŚLĄPSK
MILENIUM — Noce i dnie (polski, 1. 15) — g. 14.17 i 20.00
POLONIA — Ziemia obiecana (polski, 1. 15) — g. 14.17 i 20.00

BARWICE — Nadzieja (francuski) pan.

BIAŁOGARD
BAŁTYK — Kalina ezerifon* (radziecki, 1. 15)
CAPITOL — Królewskie marzenie (USA, 1. 15)

BIAŁY BOR — Szary okrutnik (radziecki) oraz — Dzieje grzechu (polski, 1. 18)
BOBOLICE — Jeremia John-son (USA, 1. 15) pan.

BYTÓW
ALBATROS — Dziewczyna i laska (ang., 1. 15) pan.; oraz — Zbieg (jugosłowiański) w ramach dni filmu studyjnego
KINOTEATR — Orle piórko (czechosłowacki) pan.

CZAPLINEK — Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, 1. 15)
CZARNE — Był sobie dziać i baba (radziecki) oraz — Grze Sza natura (włoski, 1. 15)
CZŁUCHÓW — Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki (włoski, 1. 15) panoramyczny

DAMNICA — dziś kino nieczynne
DEBNICA KASZUBSKA — dziś kino nieczynne
DARŁOWO — Jak zdobyć prawo jazdy (franc., 1. 15) ora* — Zielona ściana (peruwiański, 1. 15) — w ramach dni filmu studyjnego

DEBRZNO
PIONIER — dziś fetno nieczynne
KLUBOWE — Ludzie i bestie, es. II (radziecki, 1. 15)

DRAWSKO POM. — Pojedynki na szosie (USA, 1. 15)
GŁOWCZYCE — dziś kino nieczynne
GOSCIŃCO — dziś kino nieczynne
KALISZ POM. — dziś Irino nieczynne
KARLINO — Aferzysta (radziecki, 1. 15) pan.
KEPICE — dziś kino nieczynne

KOŁOBRZEG
WYBRZEŻE — Sugarland (USA, 1. 15) pan.
KALMAR — Joe Hill (ezwedaki, 1. 15)
PIAST — Morze w ogniu (radziecki, 1. 15) pan.

ŁEBORK
FREGATA — Swoj wirór oficych — obcy wśród swoich (radziecki, 1. 15) oraz — Ja i mój pies (radziecki)

LEBA — Nadwołżańska onowiesć (radz.) oraz — Wspaniały Interes (franc., 1. 15)

MIASTKO — dziś kino nieczynne

MIELNO — dziś kino nieczynne
NOWA WIEŚ — LEBORSKA — Orzeł i rzeka (polski, 1. 15) ora* — Wielki łup gangu Olsena (duński)
POLANÓW — Porwanie (fr, 1. 15)

POLCZYN ZDRD
PODHAŁE — Pamiętne lata (radziecki) pan.
GOPLANA — Nie oglądaj stf teraz (angielski, 1. 18)

PRZECHELEW — dzU Mn#
•ieczynne — Rajdo-wm f-mpa*
Ma (czechosłowacki, 1. 18)

ŚLĄSKO — Był eoble drozd (radziecki)

SZCZECINEK
DOM KULTURY — YuriKO — moja miłość (radziecko-japoński)

ŚWIDWIN
WARSZAWA — Wspomnienia generała (radziecki) pan.
MEWA — Mściciel (USA, 1. 15) pan.

USTKA — Policja przytada (włoski, 1. 15) — g. 18 i II

USTRONIE MORSKIB — Mo-noloc (Tadzieck, 1. 15)
ZŁOCIENIEC — Zbrodnia i kara, cz. I (radziecki, 1. 15) pan. — w ramach dni filmu studyjnego.

RADIO

PROGRAM I

Wiad.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 2(2.00, 23.00

5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 5.25 Mel, na dżdź dobry 8.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycinanki — Mazowsze Rawskie 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.10 Takty i minuty 6.35 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 Komentarz B.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Koncert rozrywkowy 9.03 Dla klas HI i IV fi. polski 9.25 Europejskie pieśni i tańce ludowe 10.08 Różne (arje, różne głosy 10.30 „Koniec akcji” — fragm., pow. 10.40 Koncert z gwiazd 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.30 „Pamiętasz, mamo” — solowa B. Czerwinski 11.35 Na muzycznej antenie 12.03 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.46 Rolniczy kwadrans 13.00 Melodie kurpiowskie 13.15 Dom i mv 13.30 Katalog wydawnictw 13.35 K. Szostek-Radkowska śpiewa utwory kompozytorów baroku 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Człowiek i środowisko 14.10 Spotkanie z folklorem: K. Rowajnowe ciasto — aud. 14.35 Rytmy nastolatków 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni 15.30 Estrada poetycka 16.00 U przyjaciół 16.11 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 10.35 Studia Jazzowe Polskiego Radia 17.00 Radiokurier 17.20 Przeboje młodych 17.40 Radio Roma prezentuje IR.no Muzyka i aktualności 16.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Twórcy polskiej piosenki — M. Sart 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 NURT — Stosunki między polityką i ekonomią w procesie budownictwa socjalistycznego 20.25 78 lat muzyki naszego stulecia — Rok 1928 21.05 Kronika sportowa 21.15 Koncert zyczeń 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Słowa G. Głtner 22.30 Uczeń w anegdocie: G. Stephenson 22.48 Minirecital B. Paprockiego 23.08 Korrespondencje z zagranicy 23.19 Z wokalistyką na ty 23.40-S3.W Wieczorna serenada.

PROGRAM III
Wiad.: 8.00, 8.08

Ekspresem przez świat! IM, L.OB, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30

4.57 Początek programu 8.08 Hej, dzień się budzi! 5.30 Muzyczna zegarynka 8.05 Muzyczna zegarynka 8.30 Polityka dla wszystkich 8.48 Muzyczna zegarynka 9.05 Muzyczna zegarynka 9.45 H. Purcell — Oda 10.15 e. Wojnowska śpiewa piosenki A. Albersa 10.35 Bluesy A. Nicholsona 10.50 „Cała jaskrawość” — pow. 11.00 Wczoraj w pełnym blasku: Creence Clearwater „Revival” 11.20 Żyde rodzinne 11.50 Bluesy S. Beeheta 12.08 Z kraju i ze świata 12.28 Za kierowcą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki J. Warnecki: „Najdłuższy mój monolog” 14.00 W hołdzie G. Faure (IV) 14.30 G. Th. van Leer 14.38 Operowe kul pro quo — gawęda 14.48 „Świat w obłokach” — śpiewa M. Grechuta 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolecia 15.30 Sezam pod Trójką — aud. reklama 15.40 Rozszyfrowujemy p'o sanka 18.05 „Taniec przy drodze” — gra zespołu „Oulnet” 10.15 Przebieg z przebiegiem 10.45 Nasz rok 78 17.05 „Twierdza” — pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Fotostylizacja: Ziemia legendarnych Nartów 18.00 Muzykobari i fi.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Budapeszteńskie muzykalia 19.18 Książka tygodnia. J. D'Ormeson: „Chwała cesarstwa” 19.38 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Wczoraj autorski — eotkanie * R. Karasien. so.28 „Pośpiech” i inne przeboje O. McCaya 20.48 J. niemceki (13) 91.00 Hemniscencie muzyczne 21.50 Onera tygodnia K. M. Weber: „Wolny strzelec” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda „siedmiu wieców” — r. Stewart 22.15 „Cichy Don” — pow. 22.45 E. Fitzgerald śpiewa Gershwin 23.00 Swoje ulubione wersje re cytuję J. Duriasz 25.05 Laboratorium — magazyn 23.45 Program na piątek 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa B. Lauzi.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

PROGRAM H

Wiad.f 4.M. B.SN. (H.30, i.jj, U-30, 18.30, 81.30, 23.30

4.2* Poetateff proslam3 i.SJ Men dobry, pierwsza zmiana < z Koszalina) 8.00 Poranne muzyczne (z Koszalina) 5.00 od czystości do gospodarności 8.48 Mel. na dżdź 6.10 Kalenda-z r) diowy fl.rs Język hiszpański 7) 6.40 W ludowych rytmach — Wielkopolska 0.50 Girtmas*vk. 7.04 w kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Soli d w repertua rto opula-rym 7.35 Audvda publicystyczna 7.415 w r'enskie Sorażwe eoditpne fl.no Mozart: rW'ertimen-to-Trie TTs-dur KV 10.00 „Pkeffki” — frajrm. Droży J. Putramenta 10.50 „L. MaVsvmfuk: „A caotieHo” na fortepian i ork. 10.40 Nie ma marginesu 11.00 Dla klasy VI (bisto-ria) 11.35 PKO twaI bank. twój doradca 11.45 Melodie ludowe 11.47 Radiowa poradnia rodzinna 11.57 Sygnał CZPSU 1 he+nał 12.05 Śpiewy staro>Isk'e 15.20 Ze wsi i s wsi laros IX

Peetlwal Pianistyri Polskiej. — felcypsk 1978 — fregm, recitali 13.00 O zdrowie człowieka 13.20 G. Bacewicz: Ddvertimento na ork. smyczkowa 13.38 Nim sle książka ukaże: „Czarodziej z Lizbony” — fragm. pow. A. Kas-ski 14.00 Więcej, leniej, tanle 14.16 Czas i ludzie — aud. koro batanka 14.35 Dźwiękowe wydanie miediecznika „Jazz” 18.00 ZAWSZE o 15 — Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży. Becz-ka” — słuch. W. Osuehowskiej-Orłowskiej — Muzyczne hokuspokus — aud. „Po kolana w trawie” — ode, ooow. 18.40 Nowiny i nowinki muzyczne — aud. 18.00 Z mikrofonem przez trzy zmiany 18.15 Z nagranych listów zaproszonych do studia PR 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echo dnia 18.40 Ekonomia na co dzień: Ekspert i import 19.00 Z. Krauze: Folk Musie 10.18 Język rosyjski (13) 19.30 Schubert: I uvertura koncertowa „Woska” 10.40 Reportaż literacki 20.00 E. Gilels na festiwalu w Salzburgu 21.45 Wiadomości sportowe 21.80 Horyzonty muzyki 22.30 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą 23.00 Zespół „Gaudeamus” 23.35 Co słuchać w świecie? 23.40 —24.00 Gościa Jazz Jamboree (XXI).

PROGRAM III

Wiad.: 8.00, 8.08

Ekspresem przez świat! IM, L.OB, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30

4.57 Początek programu 8.08 Hej, dzień się budzi! 5.30 Muzyczna zegarynka 8.05 Muzyczna zegarynka 8.30 Polityka dla wszystkich 8.48 Muzyczna zegarynka 9.05 Muzyczna zegarynka 9.45 H. Purcell — Oda 10.15 e. Wojnowska śpiewa piosenki A. Albersa 10.35 Bluesy A. Nicholsona 10.50 „Cała jaskrawość” — pow. 11.00 Wczoraj w pełnym blasku: Creence Clearwater „Revival” 11.20 Żyde rodzinne 11.50 Bluesy S. Beeheta 12.08 Z kraju i ze świata 12.28 Za kierowcą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki J. Warnecki: „Najdłuższy mój monolog” 14.00 W hołdzie G. Faure (IV) 14.30 G. Th. van Leer 14.38 Operowe kul pro quo — gawęda 14.48 „Świat w obłokach” — śpiewa M. Grechuta 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolecia 15.30 Sezam pod Trójką — aud. reklama 15.40 Rozszyfrowujemy p'o sanka 18.05 „Taniec przy drodze” — gra zespołu „Oulnet” 10.15 Przebieg z przebiegiem 10.45 Nasz rok 78 17.05 „Twierdza” — pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Fotostylizacja: Ziemia legendarnych Nartów 18.00 Muzykobari i fi.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Budapeszteńskie muzykalia 19.18 Książka tygodnia. J. D'Ormeson: „Chwała cesarstwa” 19.38 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Wczoraj autorski — eotkanie * R. Karasien. so.28 „Pośpiech” i inne przeboje O. McCaya 20.48 J. niemceki (13) 91.00 Hemniscencie muzyczne 21.50 Onera tygodnia K. M. Weber: „Wolny strzelec” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda „siedmiu wieców” — r. Stewart 22.15 „Cichy Don” — pow. 22.45 E. Fitzgerald śpiewa Gershwin 23.00 Swoje ulubione wersje re cytuję J. Duriasz 25.05 Laboratorium — magazyn 23.45 Program na piątek 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa B. Lauzi.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

Wiad.: 8.00 IM, LM LM, 400 i 8.00

0 W PoCeateli program „0.FI-J 8.00 Program nocny s Bydgo*czsy.

dio Bałtyk 18.18 Muzyka i reklama 18.20 „Klimat” — opowiadanie H. Livor-Fiotrowskiej go 16.32 Radio stereo — melodie i piosenki wielkich miast 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Start do nowych zadań — reportaż. I. BienieK 17.35 Bezpośrednia relacja z Wojewódzkiej Konferencji partyjnej w Słupsku 18.00 Graja polskie zespoły rozrywkowe 18.18 Radiowe debiuty literackie — Jerzy Pieczul 18.25 Prognoza PO gody dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMU OGOLNOPOLSKIM

Program II, godz. 4.35-5.00 —> Dzień dobry, pierwsza zmiana godz. 8.00-5.30 poranek muzyczny, godz. 12.35-13.00 IX Festiwal Pianistyki Polskiej — Słupsk 75 (srała: A. Stanczyłlc H. Fatyga, Z. Rychlewska).

HfBLMWUA

PROGRAM I

10.30 „Gang” — powtórzeni* filmu fab. prod. włoskiej
12.30 Decyzje piętnastolatków
16.25 Program dnia
W.30 Dziennik (kolor)
16.40 Obiektyw — program WOJ Jędódtw: katowickiego, bielskiego, częstochowskiego i opolskiego
17.00 Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem
18.05 „Bajka” — uwertur@ fantastyczna St. Moniuszki
18.20 Sprawy Polaków — pr*-
@ram publicystyczny
19.20 Dobranoc: Pomysłowy Dobromir (kolor)
19.30 Dziennik (kolor*)
80.20 Przypominyam, radzimy
20.25 „Jenny” — film fab. jprod. angielskiej (kolor)
21.35 Pegaz
20.20 Dziennik (kolor)
22.35 Reklama
22.40 Informacyjny magazyn
•ortowy
23.20 Zakończenie program*

PROGRAMY OŚWIATOWE:
TV Trz: 8.00 Uprawa roślin — I. 7 (Fizyczne i chemiczne właściwości gleby) 8.45 Hodowla zwierząt — I. 8 (Wpływ żywienia na wzrost, rozwój i produktywność zwierząt) 18.48 Fi-Byka — I. 37 (Półprzewodniki) 14.30 Uprawa roślin — I. * (Charakterystyki roślin strączkowych), Dla szkół: 9.00 Przysposobienie obronne — ki- VIH I i lic, (Obrona cywilna) 10.08 Historia — kl. VI (Rzeczpospolita szlachecka) 15.05 Matematyka w szkole (prostokątności@ I sześcian)

PROGRAM EI

18.18 3. rosyjski a L f 13*9 mx podstawowego
10.45 Program dnia
16.50 Morskie offiwa Rsw**
*ja — program publicystyczny
17.20 Portret sztygara — pro-gram publicystyczny
17.45 „Dokumentacja” — fil@ dokumentalny
18.10 „Aby pustynie zalew fity” — film dok. prod. NR@
18.50 „Turniej” — film prod. francuskiej s serii „Yao” (k<*lor)
19.00 Kronika Pomorza Z@*ehodniego
19.20 Dobranoe
19.30 Dziennik (kolor)
20.18 Sprawozdanie z młedsTr państwowego meczu w hokeja na lodzie: ZSRR — CSRS
W przerwie meczu: Inform**tor turystyczny
21.40 24 godziny (kolor)
2150 Zakończenie programi
24.55 J. francuski — I. 7 kuff@tu I stopnia (powtórzenie)
22.25 Oferty

TELEWIZJA ZASTRZEGA S<@BTE MOZT.TWOSC ZMIAN W PROGRAMIE!

PZG D-a

i — Musisz mi kiedys pokazać Joasię —> — powiedział — Chyba wypada, żebym poznał siostrzenicę.
— Naprawdę? Chciałbyś? Oczywiście. Musimy to jakoś *orgamizować.
— Ale Jak? Przecież nie chce@z występować w roli mojego brata.
Potrząsnął głową.

Nie mogę. Wybacz Aniu, ale nie mogę. To mogłoby być niebezpieczne i dla mnie i dla ciebie. Przyjadę któregoś dnia do Gdańska i spotkamy się w kawiarni. Powiesz mi, że to twój znajomy, kolega z redakcji. To przecież nietrudne. A Jak ty wyje

POMYŚLNE WYNIKI SŁUPSKIEGO PRZEMYSŁU

Okres ostatnich tygodni był wyjątkowo pomyślny dla wielu zakładów pracy województwa słupskiego. Nastąpiła dalsza wyraźna poprawa tempa realizacji planowych zadań. Globalny plan produkcji przedsiębiorstw przemysłowych 10 miesięcy został wykonany w 102 proc., zakłady słupskie zrealizowały do października łącznie 83,5 proc. planu rocznego. Od początku roku słupski przemysł wytworzył dodatkową produkcję wartości 232 mln złotych. Podjęte z okazji VII Zjazdu PZPR zobowiązania produkcyjne wartości około 400 mln zł. zostały już wykonane w 75 proc.

W październiku br. zanotowano w województwie 23-procentowy wzrost usług. Dobre wyniki osiągnięto w rybołówstwie morskim. Mirno niekorzystnych warunków atmosferycznych, utrudniających połowy rybacy województwa słupskiego wykonali roczny plan połowów, przekraczając ich wielkość o

11 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Dobrze pracowali również słupscy budowlani. Roczny plan zrealizowali oni za 10 miesięcy w 84,1 proc.

Większe obroty, i to o 14,2 proc. niż w roku ubiegłym, zanotowały również słupskie przedsiębiorstwa handlowe,

zaś gastronomia zwiększyła swoje obroty w stosunku do roku ubiegłego aż o 20 proc.

Terminowa realizacja planowanych zadań ogółem nie oznacza jednak, że wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje województwa słupskiego mają w niej jednakowy udział. Jest wśród nich pewna, na szczęście niewielka grupa „dłużników”. Do nich należy między innymi: 6 okręgowych spółdzielni mleczarskich, których zalety w wykonaniu planowych zadań sięgają prawie 70 min zł. oraz 12 geosów z niedoborem w wykonaniu zadań, wynoszącym 8 min zł. Znalazły się w tej grupie również przedsiębiorstwa budowlane, (wiew)

Korepetycje dla maturzystów

Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy w Koszalinie ma duże doświadczenia w zakresie organizowania kursów przygotowawczych na wyższe uczelnie. Obecnie po raz pierwszy WUR wystąpił z inną równie ciekawą inicjatywą. Otóż organizuje zbiorowe korepetycje ze wszystkich przedmiotów, przeznaczone dla maturzystów. Zajęcia rozpoczyna się już w grudniu i będą trwały do końca roku szkolnego. Wykłady — w Szkole Podstawowej nr 7 — będą prowadzić naukowcy z Wyższej Szkoły Inżynierskiej i doświadczeni pedagodzy ze szkół średnich. Grupy nauczania będą liczyć po około 20 osób. Całkowita opłata za kurs wyniesie 400 zł za jeden przedmiot (pł. — w ratach). Zapisy są przyjmowane w WUR przy ul. Zwycięstwa 144. (kon)

DRZEWA CZEKAJĄ NA SADOWNIKÓW

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Koszalinie — ta Słupka w tym roku na duże uznanie działkowców i sadowników imponujący jest wybór drzewek i krzewów owocowych jakie oferuje. Samych tylko jabłoni jest jeszcze kilka tysięcy w 9 odmianach. Są drzewka: red, melba, james, grise, wealthy, oliwka żółta, stark earlist i inne.

Koszaliński skład dysponuje

także drzewkami 4 odmian śliw grusza — lukasówka, czereśnia mi hedelfińska, krzewami porzeczki białej oraz dużym wyborem krzewów róż. Poprawa zaopatrzenia w materiał nasadzeniowy dla indywidualnych odbiorców oraz dla zespołów zakładających duże sądy zblokowane sprawi, że za kilka lat będziemy już samowystarczalni w produkcji owoców. (iw)

Szkolenie kandydatów

Dzisiaj o godz. 15 w sali 218 gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie, przy ul. Waryńskiego, odbędą się zajęcia szkoleniowe dla kandydatów na członków partii, organizowane przez Komitet Miejski.

Mai WOKANDZIE

NIE ZDAŻYŁ

Powiedzenie — spiesz się powoli — ma szczególne zastosowanie do użytkowników dróg. A już szczególnie nie popłaca ją brawura i ryzykanctwo.

Przekonał się o tym dobitnie Eugeniusz K. 8 lipca br. wyjeżdżając fiatem z ul. Gwardii Ludowej w Koszalinie (podporządkowanej) na ul. Armii Czerwonej, zauważył zbliżający się z prawej strony motocykl. Na zasadzie — może zdążyć... przycisnął pedał gazu. Nie zdążył. Odgłos uderzenia, późniejszy pisk hamulców, ludzki krzyk, śmiały się w jedno.

Prowadzący motocykl Tadeusz F. miał w dwóch miejscach złamaną lewą nogę, a jego pasażerka doznała cięższych obrażeń, które jednak także wyłączyły ją na dłuższy czas z czynnego życia zawodowego.

Uznając, że winę za spowodowanie wypadku położył wyłącznie Eugeniusz K., Sąd Rejonowy w Koszalinie skazał go «a rok pozbawienia wolności, zawieszając warunkowo wykonanie kary na 4 lata oraz na 50.000 zł grzywny. Ponadto wymierzył mu opłatę sądową w wysokości 9 tys. zł oraz obciążył kosztami postępowania w sprawie. Pozbawił także Eugeniusza K. prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych przez rok.

Wyrok jest prawomocny. (rd)

Odaty, spotkania i imprezy

Klub młodych zaprasza

Klub Młodych przy KTSK w Koszalinie serdecznie zaprasza swoich członków oraz mieszkańców na spotkanie z reżyserem teatralnym, Tadeuszem Byrskim. Impreza odbędzie się dziś, 13 bm., o godz. 18w Domku Kata, siedzibie „Dialogu”, (kon)

W Klubie MPiK

Dzisiaj (13 bm.), o godz. 19 w czytelniku koszalińskiego K.ubu MiK, odbędzie się spotkanie z naczelnym redaktorem czasopisma „Kontynenty”, L. Onichimowskim, który wygłosi prelekcję o Etiopii, (kaj)

Bezde wizowa wymiana VvTażen...

... o Bułgarii i Węgrzech. Tak nazwali dziesięć (13 bm.) wieczór esperantysty z Koszalina. Impreza odbędzie się w WDK, sala nr 6 (południe godz. 13). Zapraszamy się na nią nie tylko esperantysty, ale i sympatycy koła. Ze względu na nich wróżenia będą przekazywane w języku polskim. Oprócz wróżen z tegorocznych urlopów esperantysty przygotowali wiele niespodzianek i konkursów, m. in. na zdjęcie z Urolopu. (kon)



Eksperymentalna oferta „SŁUPIANKI”

2 lata zabiegają spółdzielcy ze Spółdzielni Krawiecko-Konfekcyjnej „Słupianka” o lokal, w którym mogliby świadczyć usługi krawieckie dla ludności. Pomysł z wyjątkiem do załóg przedsiębiorstw i oferowanie usług krawieckich, jest wielce obiecujący. Oto kilka dni temu krawcy ze spółdzielni przynieśli ze sobą do klubu „Famarolu” kilka wzorów ubrań, marynarek i spodni. Obok wyłożono tkaniny, z których można było zamówić spodnie czy garnitur. Trzecia część załogi „Famarolu” przybyła do wspomnianego klubu. Zna leżli się chętni na zamówienia.

Spółdzielcy zaoferowali terminy wykonania usług wręcz zaskakujące — od 3 dni do 2 tygodni. Ceny też są przystępne, według III kategorii,

obniżone od 10 do 15 proc. Typowi nie muszą nawet przychodzić do miary. Cała procedura z uszyciem garnituru ogranicza się do zamówienia i odbioru. Bardzo to wygodne, a przy tym tańsze niż w innych punktach usługowych.

Jest tylko jeden mankament — zbyt mało wzorów do wyboru zaoferowano na pierwszy, eksperymentalny giełdzie. Prezes Jerzy Lachowicz zgadza się z tą uwagą i przyrzeka, że następnym razem zaoferuje więcej modnych wzorów.

Jeżeli któryś z zakładów dysponuje pomieszczeniem na punkt usługowy, spółdzielcy skłonni są otworzyć przy tym zakładzie stały lub sezonowy punkt krawiecki. Jest to również godna uwagi propozycja, (mef)

Śladem naszych interwencji

NA ZASTĘPCZYM DWORCU PKP

22 października br. skrytykowaliśmy porządek na zastępczym dworcu PKP w Słupsku oraz błędną informację w peronowym i dworcowym rozkładzie jazdy.

W odpowiedzi Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Słupsku wyjaśnia, że usprawniono system informowania podróżnych, usunięto niektóre usterki porządkowe. Mankamenty dotyczące tunelu i wiat peronowych będą usunięte w najbliższym okresie, w czasie wykonywania bieżących napraw.

Poinformowano nas również, że ustalono peron drugi, jako Jstę miejsce odjazdu pociągu relacji Słupsk — Łębork (od-

jazd ze Słupska o godz. 21.06). Fakt ten odnotowano na peronowym rozkładzie jazdy. Ponadto w ciągu doby — dowiadujemy się z wyjaśnienia — są czynne dwie kasy biletowe. Krótkie przerwy w pracy kas przewiduje się jedynie w razie zmniejszonej frekwencji po dróżnych oraz na spożycie posiłków lub zmianę dyżurujących kasjerów.

Dyrekcja Rejonowa PKP zapewnia, że kolejarze dołożą starań, aby w przyszłości nieprawidłowości nie miały miejsca.

Pomimo tych obietnic i zapewnień, niezbyt dokładnie nie postarano się o usunięcie na dworcu dezinformacji. Z dworcowego rozkładu jazdy można wyczytać, że wspomniany pociąg do Łęborka odjeżdża z peronu... pierwszego. Sprawa niby drobna, a jednak tylko wtajemniczeni będą wiedzieć, że pociąg ten faktycznie odchodzi z peronu drugiego, (wir)

ZGUBY

Stanisław Szaia, zam. w Koszalinie, ul. Szopena 21a m 2 przyniósł do redakcji zegarek damski. Złuba do odebrania w sekretariacie „Głosu”.

Romualda Krzywdą znalazła na cmentarzu w dniu Święta

Zmarłych zegarek damski. Złuba również do odebrania w sekretariacie „Głosu”.

W „Delikatesach” nr 9 (plac Bojowników PPR) w dziale plekarniczym pozostawiono zegarek damski (ws)

SŁUPSK W FILMIE TELEWIZYJNYM

Zainteresowanie przechodniów wzbudziła w tych dniach w Słupsku ekipa filmowa, którą można było spotkać przy pracy w wielu punktach miasta.

Byli to studenci Wyższej Szkoły Filmowej i Telewizyjnej z Łodzi, którzy w ramach obowiązkowych prac semestralnych kreśli jeden z 18 filmów na zamówienie Telewizji Polskiej. Tematy tych filmów, to m. in. Bełchatów, słynne kroniki z Bobrowej, Malbork, i właśnie Słupsk. Dlaczego Słupsk? Bo — ich zdaniem — miasto ciekawe, ładne, znane już ze słyszenia, warte również pokazania. Odwiedzili więc z kamerą słupskie zabytki, muzea, „Pizzerię” (jakżeby o Słupsku bez gastronomii), pokazali dorobek tutejszych artystów i wdzięk „Arabesek”.

Zaliczenie semestru przez studentów Szkoły Filmowej — to znaczy udany film Słupsk. Życzymy powodzenia! (mai)

Zdarzenia i wypadki

* W MIŁOGOSZCZY (gmina Dobrzyca) samochód osobowy ford, prowadzony przez obywatela francuskiego, Filipe D., najechał na idących prawą stroną jezdni 17-letniego Witostawa S. i drugą osobę o nie ustalonym nazwisku. Ofiary wypadku w stanie ciężkim przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. (hz)



Któremu napisowi wierzyć?

Na drzwiach pawilonu obuwniczego (damskiego), na leżącym do koszalińskiego „Saturna”, widnieje napis następującej treści: „Zapraszamy w godz. 10-20”. Natomiast tuż nad tym wymalowanym napisem umieszczono zwykłą kartkę, na której napisano po prostu, że sklep pracuje w godz. 10-18.1 któremu napisowi w tej sytuacji wierzyć?

Apel nie poskutkował

Kilka dni temu zamieściliśmy apel Czytelnika, który prosił lokatorów wszyst-

„Trubadurzy” na koszalińskich estradach

Na estradach kilku miast województwa koszalińskiego i słupskiego wystąpi Łódzki zespół „Trubadurzy”. Od niedawna w zespole występuje była wokalistka z „Pro-Contr”, Elżbieta Jagiełło.

Pierwszy koncert „Trubadurów” odbędzie się w najbliższą sobotę (15 bm.) w Bytowie. 17 bm. zespół wystąpi w Sławnie, 18 — w Darłowie, 19 — w Łęborku „ 20 — w Szczecinku. (kaj)

„Jesienne przejażdżki po mieście”

Autokar dla pionierów Koszalina

Wczoraj członkowie zarządu Klubu Pionierów Koszalina zawiadomili nas, że dla swoich członków postanowili wykupić komplet miejsc w jednym autokarze na nasze „Jesienne przejażdżki po mieście”.

Ta impreza przypadła nam bardzo do gustu — stwierdził m. in. przedstawiciel klubu, Józef Weiss. Nie musimy dodawać, że nasi członkowie doskonale znają miasto. Niemniej, okazja odbycia niedzielnej spaceru po całym mieście jest tak atrakcyjna, że chcemy z niej skorzystać w większym gronie. Zamawiamy jeden autokar na niedzielę, 30 listopada.

Koszalinianie wykupili już ponad 40 miejsc w najbliższych „przejażdżkach” (16 bm.) — mówi kierownik biura Zarządu Oddziału PTTK, Antoni Kamys. —

kich domów w Koszalinie o zamykanie drzwi. Upały dawno się skończyły, a chłód przez nadmierne wietrzone klatki schodowe przynika do mieszkań. Apel nie poskutkował, może więc jedno przypomnienie więcej odniesie skutek? Zwłaszcza, że na drzwiach wielu sklepów pojawiły się napisy, w których personel uprzejmie prosi, o zamykanie podwoi. Trudno wymagać, żeby podobne kartki przygotowały administracje domów, niech raczej lokatorzy sami, uświadomią sobie tę konieczność.

Automaty międzymiastowe

W Koszalinie instaluje się pierwsze automaty do rozmów międzymiastowych. Ta ki aparat, w estetycznej obudowie, znajduje się już przy ul. Zwycięstwa (w pobliżu „Ratuszowej”). (kon)

NAGRODA „TRYBUNY LUDU” PROCENTUJE

Komitet Osiedlowy nr 1 w Słupsku otrzymał w tym roku I nagrodę „Trybuny Ludu” za osiągnięcia i inicjatywy społeczne. Nagroda trafiła w godne ręce. Oto mieszkańcy tej dzielnicy znów dają znać o sobie, podejmując cenne zobowiązania porządkowe. I tak:

— Na murze budynku przy placu Dąbrowskiego wykonany zostanie fresk ścienny. Prace są już znacznie zaawansowane. Wartość przedsięwzięcia — 30 tys. zł.

— Plac przy ul. Tuwima 12 zostanie zniwelowany, powstanie tu plac zabaw dla dzieci. Obok zaś wybuduje się ściany osłonowe przy pojemnikach na śmieci, powstaną też inne elementy dekoracyjne — wartość 11,5 tys. zł.

— Komitet osiedlowy przeznacza na działalność klubu kwotę 45 tys. zł.

— Klub „Nastolatka” otrzyma nowe meble za około 11 tys. zł.

— Na wysadzenie drzew, krzewów ozdobnych, kwiatów w różnych punktach przeznacza się 41 tys. zł, nie licząc pracy społecznej.

Licząc całość zobowiązań (także tu nie wymienionych) mieszkańcy osiedla deklarują 201 tys. zł. Może w ślady Komitetu Osiedlowego nr 1 pójść inne? (mef)

Nowy numer centrali KW

Od dzisiaj centrala Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Słupsku ma nowy numer telefonu, a mianowicie: 32-61.

ZDARZENIA I MŁAJUMJUI

* NA SKRZYŻOWANIU ulic Władysława IV, Kniewskiego i Rutkowskiego w Koszalinie samochód wywrotka zł z „Transbudu” w Koszalinie, najechał na kilkuniosobową grupę idącą prawą stroną jezdni. Spośród ofiar wypadku do Szpitala Wojewódzkiego przewieziono Henryka B. oraz w stanie ciężkim Wiesław S. i Henryka M. Kierowca wywrotki zbiegł z miejsca wypadku.

DRUGI wypadek drogowy zdarzył się również w Koszalinie na ul. Zwycięstwa w pobliżu bloku 86) .rod samochod dostawczy tuk upadł 4-letni Jerzy W., który nagle wtargnął na jezdnię, pieszego z obrażeniami ciała umieszczono w Szpitalu Wojewódzkim. (hz)

UWAIAA DZIECKO NA 3EZDNI

TURNIEJ ZAPAŚNICZY W BIAŁOGARDZIE

W najbliższą sobotę i nie dzielę odbędzie się w Białogardzie VI Ogólnopolski turniej Zapaśniczy Juniorów (styl wolny) o Puchar „Zdobywców Wąłu Pomorskiego”. W tej tradycyjnej imprezie weźmie w tym roku udział OKOŁO 180 zawodników. Województwo koszalińskie będą reprezentować dwa zespoły. Województwo słupskie nie będzie reprezentowane, gdyż zapaśnicy Piasta Słupsk specjalizują się w stylu klasycznym.

Corocznie białogardzkie turnieje rozgrywane były w obsadzie międzynarodowej. W tym roku na matkach zabraknie, niestety, za pańników zagranicznych. Będzie to jednak szeroki przegląd krajowej czołówki młodzieżowej. W wielu pojedynkach dojdzie zapewne do rewanżu za spartakiadę. Wśród zawodników 22 klubów zgłoszonych do turnieju są reprezentanci Polski na MS juniorów, zawodnicy z kadry seniorów medalistów ostatniej Spartakiady. Startować będą m.in. Cichowski i Kot (Warszawa) czy Skubacz (Suda Śląska). Drużyny województwa koszalińskiego wystąpią w najsilniejszych składach, z Mackiewiczem, Piechem i Chodkowskim.

Początek walk w sobotę! niedzielę o godzinie 9.30, w sali ZSZ w Białogardzie. (ebl)

WIELKA GRA POD SIATKĄ SŁUPSKA

Kibice Słupska stęsknili się już za występami siatkarek Czarnych. Inauguracyjna seria, w której słupszczanki odniosły dwa zwycięstwa w Białymstoku, jeszcze bardziej wzmogła to, zainteresowanie. W najbliższą sobotę i niedzielę premiera nowego sezonu siatkówki w Słupsku. Już w pierwszym występie przed własną widownią słupszczanki podejmują najgroźniejszego rywala. Jest nim Spójnia Warszawa, która występowała już w I lidze.

W Spójni występuje kilka znanych zawodniczek. Kapitanem zespołu jest jedna z najlepszych siatkarek ostatnich lat (126 występów w pierwszej reprezentacji Polski), Krystyna Guryń-Ostromięcka. W narodowej szóstce występowały również jej klubowe koleżanki: Majchrzak, Dynarowska i Miazek.

Zespół trenera Zygmunta Krzyżanowskiego kierowany na parkiecie przez Hałaburdę, znajduje się w trudnej sytuacji, ale nie jest bez szans. Wielka ambicja zawodniczek i doping słupskiej widowni mogą zdziałać wiele.

Mecze Czarni — Spójnia będą toczyły się o najwyższą stawkę a więc — awans w roku przyszłym do I ligi. Nie wątpimy, że słupszczanki dadzą z siebie wszystko, aby — jeżeli to będzie możliwe — sięgnąć po zwycięstwo. Miesiąc temu (w Łodzi) Czarni wygrali ze Spójnią 3:2.

Początek spotkań Czarni — Spójnia (sala WSP); w sobotę o godz. 18 i w niedzielę o godz. 10.30. Przedprzedaż biletów prowadzi sekretariat klubu, ul. Grottgera 11 tel. 25-79.

PIERWSZE KONFRONTACJE HOKEISTÓW CSRS I ZSRR

W Pradze i Moskwie rozegrano dwa pierwsze spotkania hokejowych reprezentacji CSKS i Związku Radzieckiego. Inauguracyjne w tym sezonie konfrontacje hokejowych „gigantów” przyniosły na obu frontach sukcesy hokeistom ZSRR.

W Pradze spotkały się pierwsze reprezentacje tych krajów. Zwyciężyli zawodnicy radzieccy 5:3 (2:1, 1:3, 2:0). Bramki, dla zwycięzców zdobyli: Szadrin — 3, Maicew i Uapkin; dla CSRS: Pouzar, Novy i Stiasny.

Mecz w dwóch pierwszych tercjach był bardzo zacięty. W obu zespołach wystąpiło kilku debiutantów. W trzeciej tercji przeważali zawodnicy radzieccy. Doskonale spisywał się strzelec trzech bramek — Szadrin.

W Moskwie spotkały się drugie reprezentacje ZSRR i CSRS. I tu okazało się, że bezpośrednie zaplecze hokeistów radzieckich jest lepsze od czechosłowackiego. Hokeiści ZSRR zwyciężyli w identycznym stosunku jak ich koledzy w Pradze — 5:3 (0:2, 2:1, 3:0).

I w tym przypadku zdecydowała trzecia tercja. Lepsi kondycyjnie hokeiści radzieccy panowali w ostatniej tercji niepodzielnie na lodowisku.

RESOVIA-WISŁA 93:84

W zaległym spotkaniu ekstraklasy koszykarzy rozegranym w Rzeszowie, miejscowa Resovia pokonała krakowską Wisłę 93:84 (50:43). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył: Pasiorowski — 36; dla Wisły Langos — 23.

FIBAK NIE SPROSTAŁ CONNORSOWI

Nasz najlepszy tenisista, Wojciech Fibak, uczestnik RŚ-ey obecnie w cyklu turniejów rozgrywanych w zachodniej Europie nie roszczenia do losowania. Już raz w tym w ciągu niewielu dni los w I rundzie zetknął Polaka z wicemistrzem Wimbledonu, Amerykaninem Connorsiem. I tym razem w Edynburgu Fibak uległ Connorsowi 2:5 (6:7).

W innych ciekawych grach tego turnieju uzyskano następujące wyniki: Nastase — Van Dillen (USA) 5:0; Mottram (W. Brytania) — Tanner (USA) 6:4, 6:2; Kode (CSRS) — Aaw (trew Wenezuela) 8:1, 5:4.

W OBIĘKTYWIE



Ubrana Jedynie w kostium bikini i kask ochronny 24 letnia Shae Chandig 2 San Antonio w feksasie od 3 lat demonstruje karkołomny skok konno do basenu z wodą.



Dwa tysiące dolarów kosztują takie miniaturowe karuzele wykonane przez artystę rzemieślnika z Monachium. Friedricha Kellera. Karuzele obracają się w takt muzyki granej przez malutkich muzyków siedzących w głębi.



Ten rekordowej długości rower wyprodukowany w Kopenhadze waży 1263 kg i ma 21 metrów długości. Jeździć na nim może 34 cyklistów nie ważących więcej niż 75 kg.

AF — Keystone — Photofest — Keystone

PCHAJĄC PARYSKI WÓZEK Z ZAKUPAMI

Korespondencja z Paryża

Chodzenie po zakupy z Ireną można było traktować jako odpoczynek i rozrywkę. Możliwe, że w Argenteuil — na przedmieściu Paryża, gdzie mieszka moja przyjaciółka, sklepy tak jak i w całym kraju — trochę inne niż w śródmieściu, spokojniejsze, nie tak gigantyczne. Lubiłam chodzić po zakupach szczególnie w soboty. W ten wolny od pracy dzień ludzie urządzają sobie coś, jakby festyn kupowania (nikomu tu nie przyjdzie, do głowy, że w ten dzień można by także dać wychodne sprzedawcom i pozamykać sklepy. W poniedziałek, kiedy kończy się weekend, większość sklepów nie pracuje, ale sobota to prawdziwy szczyt handlowy).

Kto szybko, kto powoli

Na innym przedmieściu w Drancy, gdzie mieszkają inni moi znajomi, w sobotę odbywa się nawet coś w rodzaju targu. Wzdłuż całej handlowej ulicy miasteczka Wprost na ulicy poustawiane są stragany, a na nich tandetne dzinsy, kamizelki z taksu. damskie bluzeczki, męskie koszule, ołuszkosze, figi, warzywa, owoce — do wyboru, do wyboru. O rany! Skąd ja to znam? Toż to nasze rodzime ciuchy, skrzyżowane z zieleniakami. Wśród kupujących — a może raczej oglądających przeważają Murzyni, Mulaci, Arabowie ludzie najwyraźniej jeszcze z miastem nie zżyli, którzy nie wiedzą co zrobić z wolnym czasem, no i gospodynie domowe, które coś tam jeszcze chcą dokupić do obiadu.

BarUtU] Jednak nit tea tarf lubiłam rwy ezajn* safucy * tran*. Uoś* 4Lat**o, fe* robiła fe inaesaj nit i* — aieapiaszn*. Irena J«t tona iakaraal aU pracuj* rawodowo. Tu tony lekarzy &a ogół nie pra

cuja. Nie tyle może ze względu na to, że medycy, na równi z inżynierami czy dentykami należą do najlepiej zarabiających (względnie towarzystwie nie pozwalały mi oczywiście pytać, ile zarabia mój Irena, wiem jednak, że dentystka za zapłombowa nie zęba bierze 180 franków, zaś zarobek inżyniera z kilkuletnim stażem wynosi gdzieś ok. 7 tys.). Przede wszystkim dlatego, że ich pomoc potrzebna jest mężom. To one wpuszczają i wypuszczają pacjentów, odbierają liczne telefony, zapisują na wizyty, jednym słowem prowadzą cały „sekretariat”. Te wszystkie zajęcia pozostawiają im jednak sporo wolnego czasu. Inna moja paryska znajoma, która pracuje zawodowo (jest „panienką z miasteczka”), robi zakupy zupełnie inaczej niż Irena, za to prawie tak samo jak ja — w pośpiechu wrzuca do koszyka co się da, robiąc równocześnie błyskawiczną kalkulację i odrzucając co droższe produkty. Zresztą i sam supermarket, w którym kupuje niespecjalnie przypadł mi do gustu — zanadto przypominał halę dworcową, gdzie pełno było zapędzonych kobiet, a kolejka do kasy była może tylko nieco krótsza niż w naszym supersamie. Z Ireną to było zupełnie co innego. Kiedy szłam z nią, miałam nawet czas przyjrzeć się niespożywczym działom tego jakiegoś bardziej statecznego i spokojnego domu towarowego — Irena mimocho dem niejako kupowała tu, a to szampon kołeryjący za 7 franków, a to rolkę papieru toaletowego w gustowne paski do wyklejenia szafki kuchennej. Mnie jednak przestraszała: — Ty staraj się tu nie kupować. Przepłacisz. Ten plastikowy płaszcz pręci ewdeszczowy to co innego. Moieez kupili, fdlze chesz. Wstędlie wpłaci* mniej wle eej 25 franków. Ale ten biustonosz, który tu kosztuje 40 franków, w Paryżu doeta-

niesz za 21—30, te figi za 10 tam są pp 6 Na te włoskie klapki nawet nie patrz, kosztuje to tylko 25 franków, ale po miesiącu będą się nadawały tylko do wyrzucenia. W miarę porządku pantofle muszą cię kosztować 200—250 franków. A rzeczy dzieci? No... sama zobacz. Są wcale niebrzydkie. Tylko że... sukienka dla ciebie kosztowałaby jakieś 300—500 franków, za sukienkę dla dziesięcioletniej dziewczynki musiałabyś zapłacić prawie tyleż

Nie więcej, ale z większą przyjemnością

Największą babką przyjemność sprawiało mi jednak, kiedy pchając z nią razem wózek z zakupami zastanawiałam się takie nad wyborem tego, co mamy kupić na obiad i na kolację. Nieodmiennie w cielu cy zachwyć wprawiały mnie sery. Małeńkie serki, małe serki, większe serki, trójkątne serki, okrągłe serki, kwadratowe serki, serki pakowane w folię, serki pakowane w „sreberko”, serki pakowane w celofan, serki w pudełkach, serki w pudełeczkach, serki pojedyncze, sery na wagę (i tylko białego sera nie uświadczy). I pomyśleć, że „statystyczny” Francuz bynajmniej nie zjada więcej mleka i jego przetworów niż „statystyczny” Polak. I mamy nawet dość pokaźną ilość różnych gatunków sery. Tylko, że wszystkie one jednakowo wyglądają. Wszystko sprowadza się do tego, że Francuz zjada swój ser ze znacznie większą przyjemnością.

Irena wle* razy obserwowała mnie, Jak rozglądałam się po sklepach oglądając opakowania, sposób wystawienia towarów. Którego wreszcie dnia ciekawość jej okazała się silniejsza od dobrego wychowania.

Co to znaczy „jest” co to znaczy „nie ma”

— Słuchaj, jak to u was jest, jak chcesz kupić chleb, mleko czy masło, to możesz to w sklepie dostać? — Ależ oczywiście że mogę. — Nie bujaj, sarna mów! — I tak, że u was stoi się w kolejkach. A ja jest towar, to nie ma kolejek. Na moroen głupiej. Faktycznie, jak to jest? Sama nie wiem. Po chwili jednak pukam się w głowę. To nie wystarczy, że jest towar. macie po prostu więcej sklepów i więcej sprzedawców. A towar to u nas jest, ty nie taki ładny.

A w ogóle to bierz Jut tę swoją baraninę. Proszę bez kości — to do sprzedawcy. Nie ma, ale jeśli pani sobie życzy, to mogę kości. — Sprzedawca jest bardzo „pofab”. Mięso jest drogie. Taka baranina wołowa kosztują ok. 40 franków za kilogram. Jeśli ktoś je kupuje, to znaczy, że nie liczy się z pieniędzmi. Moja „panienka z miasteczka” nie kupi takiego mięsa, nie kupi nawet wieprzowiny po 30 i więcej franków za kilogram, tylko kure, która będzie o tyle gorsza od naszej, że mocno traci waga. Tak samo robi żona robotnika pracującego na taśmie, którego zarobek miesięczny nie przekracza 2500 franków. Złoty ślusarza czy tokarza to już co innego — ma zarabiać 3,5—5 tys. franków, więc kupi droższe mięso, innym znów razem Jurek (i bierz tego karczocha i chodź). karczocha wezmę w innym sklepie, jakiś nieładny, pognieciony. — Co ty nie wiesz? Jesteś rozpieszczona. Co jak w Warszawie? — Nie wszystko. Jabłko w Warszawie było drogie, bo był nieurodzaj, w Warszawie było tańsze. Za to truskawki były drogie. Papierosy ostatnio podrożały. A w Warszawie podnosili u was w ciągu ostatnich dwóch lat ceny mleka, masła, mięsa. Ani razu. — Słuchaj — Irena aż zacięła się złością — przestań propagandę! — Wiesz co, odłożmy dyskusję na potem, s na razie chodźmy do domu, bo to propaganda, bez twojej zgody zostanie bez obrotu. — Boże, znów się zagadały! WALERIA MIKOŁAJ